E 15/65 W. 12/64

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 305 (6345)
Wtorek, 29.XII.64 r

Zima w całej Europie

Od Londynu po Moskwę - biało i mroźno

PARYŻ PAP. Niemal cała Europa pokryta została w ostatnich dniach dość grubą warstwą śniegu. Biała powłoka rozciąga się od Londynu do Moskwy i od Szwecji do Włoch. Niemałym zaskoczeniem jest fakt, że w Moskwie są obecnie mniejsze mrozy niż w Paryżu. W stolicy Związku Radzieckiego notuje się zaledwie minus 5 stopni.

DOŚĆ SILNE MROZY panują natomiast w północnej Europie i w W. Brytanii. Z drugiej jednak strony obszary te mają bardzo ładną pogodę. Świeci słońce i utrzymuje się doskonała widoczność.

Wczoraj termometry notowały w Oslo minus 17 stopni, w Helsinkach minus 10 stopni, a w Sztokholmie minus 8 stopni. Najniższą temperaturę zanotowano na północy Grenlandii — minus 27 stopni.

Dość surowa zima utrzymuje się w Niemczech i Austrii, gdzie rejestruje się temperaturę od minus 10 do minus 20 stopni.

Śnieg pokrywa również niemal całe Włochy. Jednakże w niektórych rejonach kraju spadły ulewne deszcze, co spowodowało gołoledź. Jedyny niewielki zakątek Europy gdzie jest nadal ciepło, to Portugalia. Padają tam deszcze, jednak temperatura utrzymuje się w granicach od plus 7 do plus 15 stopni C.

S. Jutkiewicz odznaczony Orderem Lenina

MOSKWA PAP. W uznaniu zasług dla rozwoju kinematografii radzieckiej oraz w związku z 60 rocznicą urodzin wybitny radziecki reżyser filmowy Sergiusz Jutkiewicz odznaczony został Orderem Lenina.

U THANT podjął obowiązki

NOWY JORK PAP. Sekretarz generalny ONZ powrócił w poniedziałek do normalnej pracy po 3-tygodniowej przerwie spowodowanej chorobą. Jak wiadomo, w dniu 4 grudnia br. U Thant został przewieziony do szpitala, gdzie poddano go gruntownym badaniom podejrzewając wrzód przewodu pokarmowego. Od kilka dni sekretarz generalny ONZ pozostawał na rekonwalescencji.

W poniedziałek sekretarz generalny ONZ uczestniczył w posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa na temat Konga, a następnie przeprowadził rozmowy z przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego NZ, Alex Quaison - Sackey'em (Ghana) oraz przewodniczącym grupy afro-azjatyckiej przy ONZ, delegatem Algierii, T. Buatturą.

W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych ma się odbyć kolejne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ.

555 ofiar wypadków samochodowych...

NOWY JORK PAP. W czasie świąt zginęło w USA w wypadkach samochodowych 555 osób.

W tym samym czasie w Kanadzie poniosło śmierć wskutek wypadków samochodowych 57 osób.

Uroczyste zaprzysiężenie nowego szefa państwa

66-letni GIUSEPPE SARAGAT piątym prezydentem Włoch

RZYM PAP. GIUSEPPE SARAGAT, WYBRANY WCZORAJ PRZEZ OBIE IZBY PARLAMENTU PO 13 DNIACH GŁOSOWANIA, PREZYDENTEM WŁOCH, ZŁOŻYŁ DZIŚ PRZYSIĘGĘ I WYGŁOSIŁ ORĘDZIE.

NOWY SZEF PAŃSTWA, który jeszcze do ubiegłej nocy był ministrem spraw zagranicznych i przywódcą Partii Socjaldemokratycznej, złożył przysięgę w Izbie Deputowanych, gdzie odbywały się wybory prezydenta.

66-letni Saragat w honorowej eskorcie udał się ze swego domu za Tybrem do parlamentu, na uroczystości, które rozpoczęły się o godz. 11. Po złożeniu przysięgi na wierność Republice i Konstytucji, oddany został salut ze 101 dział. Po ceremoniach w parlamencie, Saragat w otoczeniu gwardii udał się ulicami centrum Rzymu do Kwirynału, jego oficjalnej rezydencji. W Rzymie na gmachach publicznych ponownie pojawiły się flagi Republiki Włoskiej. Władze szkolne zapowiedziały, iż z okazji wyboru nowego szefa państwa, w przyszłym tygodniu młodzież otrzyma 2 dni wolne.

PO POŁUDNIU zbiera się rząd Aldo Moro. Omówiona będzie sytuacja polityczna we Włoszech po przezwyciężeniu impasu jaki powstał w związku z wyborami prezydenta. Rząd mianuje również nowego ministra spraw zagranicznych. Czasowo obowiązki te sprawuje premier Aldo Moro. Wśród osobistości, które uważane są za potencjalnych następców Saragata na stanowisku ministra spraw zagranicznych, wymienia się byłego przewodniczącego Izby Deputowanych, Giovanni Leone, ministra skarbu, Emilio Colombo oraz byłego ministra spraw zagranicznych Attilio Piccioni.

Przed tą ostatnią i decydującą turą wyborów, socjaldemokraci zwrócili się z apelem do wszystkich partii — włącznie z partią komunistyczną — wzywając je do poparcia kandydatury Saragata. Komuniści włoscy ustosunkowali się przychylnie do tego apelu.

WYNIKI GŁOSOWANIA przedstawiają się następująco: Saragat uzyskał 646 głosów, kandydat liberałów — Gaetano Martino — 56 głosów, neofaszysta Augusto de Marsanich — 40 głosów, kandydat prawicy socjaldemokratycznej Paolo Rossi — 7 głosów, różni — 24 głosy.

SARAGAT jest piątym prezydentem Włoch od chwili utworzenia republiki.

„Tato, siadaj — możemy jechać"

W TAKIM „FOTELU" i w kasku na głowie malec na pewno będzie bezpieczny. Ten „rodzinny" skuter wyprodukowano w NRD.

CAF

WPRAWDZIE od wiosny dzieli nas jeszcze kilka zimowych miesięcy, ale Dom Mody „Leda" już przygotował kolekcję wiosennych sukien dla naszych pań. Są proste w kroju, wygodne i nie drogie.

NA ZDJĘCIU: suklenka przybrana czarnym paseczkiem.

CAF - fot. Langda

Odroczenie wizyty WILSONA w Paryżu?

(WŁ.) Rzecznik ambasady brytyjskiej w Paryżu oświadczył, że wizyta Wilsona w stolicy Francji nie dojdzie do skutku przed lutym przyszłego roku — pisze Reuter.

Agencja w związku z tym przypomina, że w czasie ministerialnej sesji Rady NATO Gordon - Walker omawiał z Couve de Murville'em możliwość spotkania Wilson — de Gaulle. Od tego też czasu wszystkie doniesienia prasowe wskazywały, że wizyta ta nastąpi w styczniu roku 1965.

Czarna ospa w pobliżu Delhi

DELHI PAP. W rejonie Ghaziabad — dwadzieścia kilka kilometrów od Delhi — wybuchła epidemia ospy. W ciągu ostatnich 6 tygodni zmarło na tę chorobę ponad 80 osób, głównie dzieci. Specjalne ekipy przeprowadzają w rejonie Ghaziabad masowe szczepienia przeciwko ospie.

Władze zapowiedziały też utworzenie w najbliższym czasie posterunków kontrolnych na przystankach autobusowych w samym Ghaziabadzie i w całym rejonie. Posterunki będą miały za zadanie niedopuszczenia do przejazdu autobusami osób z objawami ospy.

Znów eksplozja w Nikozji

NIKOZJA PAP. W dzielnicy greckiej Nikozji, w pobliżu kina, nastąpiła wczoraj silna eksplozja. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

Był to 17 wybuch w stolicy Cypru w ciągu ostatnich miesięcy.

Odbiornik w... klapie marynarki

Mikroskopijne cudeńka radzieckiej radiotechniki

MOSKWA PAP. W radzieckich zakładach radio-technicznych przystąpiono do produkcji trzech nowych modeli małych odbiorników radiowych. Każdy z nich swobodnie mieści się na dłoni.

PIERWSZY Z MIKROODBIORNIKÓW o nazwie „Mikro" odbiera programy na falach średnich i długich. Wyposażony on jest w 6 tranzystorów.

Odbiornik „Era" odbiera programy na falach długich i można go swobodnie umieścić... za uchem. Bliźniaczy aparat tego typu można nosić w klapie marynarki, przy czym wygląda on jak przypięty znaczek. Ten ostatni aparat otrzymał nazwę „Majak".

Każdy z wymienionych radioodbiorników jest nie większy od zegarka kieszonkowego i jego cena zbliżona jest również do ceny zegarków tego typu.

Odbiornik „Era" znajduje się już w sprzedaży, „Mikro" ukaże się w najbliższych dniach, a „Majak" — niedługo po nim.

Katastrofa samolotu

NOWY JORK PAP. Niedaleko Caracas rozbił się mały samolot pasażerski. Śmierć poniosło 5 osób, w tym były gubernator Caracas, Cropez Castillo.

Komunikacja bez zakłóceń — Alarm lawinowy w Tatrach — Bałtyk wolny od lodów

CAŁA POLSKA pod śniegiem

WARSZAWA PAP. MIMO OBFITYCH OPADÓW ŚNIEGU, JAKIE W OSTATNICH DNIACH UTRZYMUJĄ SIĘ PRAWIE WE WSZYSTKICH REJONACH KRAJU, NIE WYSTĄPIŁY NIGDZIE POWAŻNIEJSZE ZAKŁÓCENIA W KOMUNIKACJI.

W WOJEWÓDZTWACH: lubelskim, katowickim, opolskim, na Białostocczyźnie oraz na południu kraju, gdzie spadło najwięcej śniegu zmobilizowana została nie tylko cała służba drogowa, ale zaangażowano jeszcze dodatkowo ponad dwa tysiące robotników.

Dzięki nieprzerwanej pracy ludzi i sprzętu na żadnej z dróg państwowych nie ma przerw w komunikacji. Dotyczy to również dróg w rejonie Bieszczadów.

Opóźnienia autobusów PKS, które zanotowano na niektórych liniach nastąpiły głównie z powodu ślizgawicy, a nie zaśnieżenia dróg.

NORMALNIE PRACUJE KOLEJ. Wprawdzie wszędzie obowiązywał ostatniej doby stan pogotowia, a ponad 2 tys. ludzi zatrudnionych było przy oczyszczaniu zwrotnic, to jednak dotąd nie zaszła potrzeba użycia dla odśnieżania szlaków kolejowych ciężkiego sprzętu mechanicznego.

CENTRALA GOPR W ZAKOPANEM ogłosiła w poniedziałek 23 bm. alarm lawinowy. Po ostatnich opadach śniegu wystąpiły już bowiem pierwsze lawiny w rejonie Morskiego Oka, a nawet w Dolinie Chochołowskiej. W związku z tym GOPR ostrzega turystów i narciarzy aby zachowali w górach maksymalną ostrożność a szczególnie unikali żlebów, w których — wskutek wiatrów — utworzyły się spore nawisy śnieżne grożące w każdej chwili zerwaniem się.

POMIMO TYCH APELI — Tatry pochłonęły dwie dalsze ofiary. W Dolinie Chochołowskiej lawina zasypała wczoraj turystów z Łodzi, 24-letnią Liliane Kubicką i 26-letniego Macieja Hejwolskiego. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej spod śniegu wydobyto już tylko zwłoki.

DZIĘKI UTRZYMUJĄCYM SIĘ od dłuższego czasu ciepłym wiatrom zachodnim, formowanie się kry lodowej na Bałtyku następuje bardzo powoli. Od lodów wolny jest nawet Bałtyk północny. Pierwsza kra pokazała się jedynie w Zatoce Botnickiej. Niemniej służba przeciwlodowa w portach — wzmocniona w tym roku kilku nowymi holownikami — już od 15 grudnia znajduje się w pełnej gotowości.

Czy usłyszymy Colette Renard?

WARSZAWA PAP. W styczniu wybiera się do Polski jedna z największych artystek paryskiej estrady — Colette RENARD. Znakomita francuska pieśniarka da w naszym kraju 7 występów, m. in. w Warszawie i Krakowie. Dalsza trasa jej tournee jeszcze nie jest ustalona.

Co ze szklankami?

TRUDNOŚCI TRANSPORTOWE jakie wystąpiły pod koniec 1964 roku spowodowały m. in. opóźnienia w dostawie szklanek i kieliszków. Mimo że przemysł wyprodukował w 1964 roku 42 miliony szklanek — trudno było przed świętami nabyć te artykuły. Jak można się spodziewać na podstawie informacji z Ministerstwa Komunikacji — w styczniu br. kłopoty te mają być całkowicie zlikwidowane. (r)

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE duże i niewielkie opady śniegu. Temp. od 0 do —1 st. Wiatry słabe z kier. północno - wschodnich.

Sylwester i Nowy Rok na ekranie telewizora

INTERESUJĄCY PROGRAM przygotowała TV na wieczór sylwestrowy i Nowy Rok. Tak więc w czwartek, 31 bm. po tradycyjnym przemówieniu noworocznym (godz. 20) i dzienniku (20.20) zobaczymy świetną komedię filmową Rene Claira „Piękności nocy" z Gerardem PHILIPE, Giną LOLLOBRYGIDĄ i Martine CAROL (godz. 20.55), a następnie emocjonować się będziemy widowiskiem „TELEPATIA" nadanym z teatru sensacji „KOBRA" (22.20). Pozdrowienia noworoczne bratnich TV o godz. 23.25, życzenia noworoczne o północy, a o godz. 0.05 tradycyjna „SZOPKA WIELOKROPKA" — udział biorą: Jan Kobuszewski, Jan Kociniak i Witold Filler.

Piątek (Nowy Rok) rozpoczyna o godz. 11 koncert symfoniczny z Berlina — w programie m. in. IX SYMFONIA BEETHOVENA. Godz. 15.30 „PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ", sportowy przegląd minionego roku, godz. 17.35 program rozrywkowy p.n. „WIECZÓR PRZY KOMINKU", który poprowadzi Kazimierz RUDZKI, godz. 19, reportaż filmowy z „JAZZ JAMBOREE 64", godz. 20.15 „POLACY 63", godz. 21.20 film fabularny.

Na zakończenie pragniemy jeszcze poinformować miłośników „KABARETU STARSZYCH PANÓW", iż kolejny program tej scenki nadany zostanie w sobotę, 2 stycznia o godz. 22.20. Tytuł: „KALORYFERIA". Udział biorą: Kalina Jędrusik, Barbara Krafftówna, Edward Dziewoński, Jacek Fedorowicz, Wiesław Gołas, Wiesław Michnikowski, Jan Nowicki, Bronisław Pawlik oraz Jeremi Przybora i Jerzy Wasowski. (ms)

Pogrzeb strażnika CDT, ofiary bandyckiego napadu

Pomoc społeczeństwa dla żony i dzieci Z. Skoczka

WARSZAWA PAP. Na cmentarzu w Tarczynie (pow. Piaseczno) odbędzie się dziś pogrzeb Zdzisława Skoczka — strażnika Centralnego Domu Towarowego w Warszawie. Zginął on — jak wiadomo — z rąk bandytów w przedświąteczny wtorek, chroniąc wiezione do banku pieniądze.

DO RODZINY ZMARŁEGO i kierownictwa CDT napływają z całego kraju dziesiątki listów i depesz od różnych instytucji, zakładów pracy i osób prywatnych. Razem z kondolencjami nadchodzą przekazy pieniężne i dary dla żony Z. Skoczka i jego dwojga małych dzieci. Wśród ofiarodawców są m. in.: WSS Śródmieście, Centralny Dom Dziecka, huta „Warszawa", Telewizja, PDT Wola, przedsiębiorstwa z Gdańska i Torunia.

Z pomocą osieroconej rodzinie — a także rodzinie przebywającego w szpitalu drugiego strażnika, Stanisława Piętka — pospieszyli współtowarzysze pracy z CDT, odwiedzając je w dzień wigilijny, wręczając paczki z odzieżą i słodyczami oraz zebrane między sobą pieniądze. MHW i Zw. Zaw. Handlowców przydzieliły rodzinie Z. Skoczka zapomogi. CDT wystąpił do Rady Państwa o pośmiertne odznaczenie Z. Skoczka medalem „Za ofiarność i odwagę" oraz do Prezydium St. RN — o przydzielenie osieroconej rodzinie, znajdującej się w trudnych warunkach, mieszkania w Warszawie. Umożliwiłoby to zatrudnienie żony zmarłego w CDT i umieszczenie jej dzieci w miejscowym przedszkolu.

—o—

Z KAŻDYM DNIEM poprawia się stan zdrowia ciężko rannego podczas napadu na ul. Jasnej — Stanisława Piętki. Za swą bohaterską postawę został on już nagrodzony przez MHW sumą 10 tys. zł. Nagrody otrzymali także: kasjerka — Jadwiga Michałowska i kierowca — Władysław Bogdalski.

Zagadka archeologiczna sprzed 2 tys. lat

WARSZAWA PAP. Niespotykany grób z okresu późnolateńskiego (ostatnie wieki przed naszą erą), znajdujący się u szczytu kurhanu odkryli archeolodzy na cmentarzysku sprzed ok. 2 tys. lat przy wsi Dzierżążnia w pow. Płońsk. Badacze po rozkopaniu kurhanu natrafili na... łódź — tzw. dłubankę, w której znajdowały się resztki szkieletu ludzkiego oraz wiklinowa plecionka, napełniona orzechami laskowymi.

Być może dłubanka spełniała rolę wielkiej, niezgrabnej trumny. Wyjaśni to dokładna analiza znaleziska przeprowadzana obecnie w laboratorium. Odkrycia takie miały miejsce w krajach skandynawskich, na ziemiach Mazowsza jest ono jednak unikalne.

Dziś w WRN

Debata budżetowa

GŁÓWNE zadania nakreślone w Narodowym Planie Gospodarczym na 1965 rok mają swoje odzwierciedlenie również w planie województwa szczecińskiego. O 8 proc. ma wzrosnąć wartość globalnej produkcji przemysłu terenowego (w skali ogólnokrajowej zakłada się wzrost o 7 proc.) a o 19,9 proc. — produkcja eksportowa. Plan wojewódzki przewiduje znaczne zwiększenie produkcji towarów rynkowych oraz rozwinięcie działalności usługowej na rzecz ludności. A oto nieco szczegółów:

NASTĄPI dalsze wzbogacenie nakładów na rolnictwo. Stanowić one będą 63,7 proc. ogólnego limitu województwa, podczas gdy w planie bież. roku udział ten wynosił 58,8 proc. W dziale: produkcja zwierzęca przyjęto zwiększenie pogłowia bydła ogółem o 3,8 proc., w tym w PGR-ach — o 5,3 proc., a w gospodarce chłopskiej — o 6,9 proc.

Transport. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS otrzyma w roku przyszłym 56 autobusów i 29 samochodów ciężarowych.

Plan sprzedaży detalicznej zamyka się kwotą 9 914 600 tys. zł, czyli ma wzrosnąć o 6,1 proc. O 11 proc. większe będą dostawy mięsa i margaryny, o 11,6 proc. — masła, o 10,5 proc. — ryb i ich przetworów. W dziedzinie artykułów przemysłowych dostaniemy więcej odzieży (o 19,1 proc.), tkanin jedwabnych — o 9,8 proc., wełnianych — o 7,3 proc. i obuwia skórzanego — o 4,3 proc. Kosztem 14,4 mln zł zbudowane zostaną pawilony handlowe i usługowe.

Nakłady na miejskie budownictwo mieszkaniowe wyniosą w przyszłym roku 379,8 mln zł, co stanowi 96,8 proc. tegorocznych wydatków na ten cel. Mimo to do użytku oddanych będzie 4 067 mieszkań, tj. o 23,5 proc. więcej niż w br.

W przyszłym roku wejdą do eksploatacji szczególnie ważne inwestycje wieloletnie — **most Zmogusa, most na wyspę Karsibórz, baza techniczna MPK oraz zakończony zostanie I etap, i częściowo II etap, budowy ujęcia wody w Zdrojach.** Limit inwestycyjny resortu gospodarki komunalnej wyniesie 60,8 mln zł. Dużo większy, bo wynoszący 111,3 mln zł, jest limit inwestycyjny zaplanowany dla Kuratorium Okręgu Szkolnego. W roku przyszłym oddane zostaną do użytku: **Szkoła Rzemiosł Budowlanych w Kamieniu Pomorskim, Szkoła Zawodowa a warsztatami i internatem w Chojnie, licea ogólnokształcące w Pyrzycach i Szczecinie, warsztaty Technikum Energetycznego w Szczecinie oraz 14 nowych szkół podstawowych.** Na rozwój placówek upowszechnienia kultury przeznacza się nakłady w wys. 5,8 mln zł, głównie na odbudowę Zamku.

W resorcie zdrowia kontynuowana będzie budowa szpitala w Pyrzycach, przychodni w Świnoujściu, aptek w Drawnie i Szczecinie - Zdrojach. Liczba lekarzy medycyny wzrośnie o 49 osób, a dentystów o 19.

Ogółem inwestycje planu terenowego 1965 roku pochłoną 1 856,2 mln zł, tj. 123,4 proc. przewidywanego wykonania w bież. roku.

Projekt zbiorczego budżetu województwa szczecińskiego, przedstawiony radnym na dzisiejszej sesji WRN, zamyka się kwotą 3.394.278 tys. zł zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków. Suma ta jest wyższa od tegorocznej o 6,8 proc. (aż)

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „SAN" — z Anglii z drobnicą.

S/S „OLSZTYN" — z Anglii pod balastem.

M/S „WRÓŻKA" — z Anglii zachodniej z drobnicą.

M/S „NOTEĆ" — z Anglii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

(nie przewiduje się).

PODNIESIENIE BANDERY NA „TRANSPORTOWCU"

DZIŚ o godz. 12 na nabrzeżu Czechosłowackim odbyło się uroczyste podniesienie bandery na kolejnym trampie o nośności 14,5 tys. ton — m/s „Transportowiec". Na tę uroczystość przybyli dziś rano do Szczecina: minister komunikacji mgr inż. Piotr LEWINSKI, przew. Zarz. Gł. Zw. Zaw. Transportowców — Mieczysław GRAD oraz osoby towarzyszące.

„Transportowiec" jest trzecią jednostką typu „Kolejarz", przekazaną przez szczecińskich stoczniowców PZM.

„Transportowiec" jest jednocześnie pierwszym statkiem, na którym zamontowano dźwigi pokładowe. Statek pod dowództwem kpt. ż.w. J. MIŁOBĘDZKIEGO udaje się w pierwszy rejs na Kubę, z ładunkiem węgla.

NA ZALEWIE TWORZY SIĘ LÓD

PANUJĄCY od kilku dni mróz powoduje tworzenie się na Zalewie Szczecińskim, zwłaszcza przy brzegu, cienkiej powłoki lodu. Lód ten nie stanowi jeszcze utrudnienia dla żeglugi, ale w Szczecinie i Świnoujściu czekają już dwa największe polskie lodołamacze — „Perkun" i „Światowid" — gotowe w każdej chwili wkroczyć do akcji.

W PORCIE:

W UB. TYGODNIU port przeładował ponad 157,5 tys. ton, w tym 93,4 — węgla, 5,8 — rudy, ponad 30,5 — innych towarów masowych, 14,5 — zboża, ponad 5 — drewna i ponad 38 — drobnicy. W porcie przebywa ponad 40 statków.

Uwaga panowie!

Nadejdzie 50 tys. „Charkowów"

W PRZYSZŁYM ROKU — jak wynika z informacji uzyskanych w MHW — nasz rynek wewnętrzny otrzyma 50 tys. radzieckich maszynek elektrycznych do golenia marki „Charków" oraz około 17 tys. NRD-owskich maszynek marki „TR-5" i „TR-111". (r)

W styczniu 1965 r. — biżuteria czechosłowacka

W STYCZNIU 1965 ROKU nadejdą do Polski nowe transporty biżuterii czechosłowackiej marki „Jablonex". Spodziewana jest także dostawa biżuterii chińskiej. (r)

„DANUSIA" NAJLEPSZA

„DANUSIA" — mała i popularna czekoladka produkcji krakowskich zakładów „Wawel" uzyskała ostatnio znak najwyższej jakości. Równocześnie znak ten przyznano trzem innym wyrobom tej fabryki: czekoladzie „Bajka", batonom morelowym i czekoladkom nadziewanym pod nazwą „Kasztany". (r)

Myśli tygodnia

ZADANIE I CEL

„Sądzę, że ogromnym zadaniem społeczeństwa socjalistycznego jest nie tylko powtarzanie słowa humanizm, ale wcielanie go w życie".

Pisarz radziecki
— ILIA ERENBURG

SYMBOL WIECZNEJ HAŃBY

„Wizyta ta jest dla nas symbolem pielgrzymki, którą powinniśmy odbyć wszyscy... Oświęcim jest przestrogą i teraźniejszością i pozostanie nią tak długo, dopóki na ziemi żyć będą ludzie. Również za dwa tysiące lat ludzie znać będą imię Oświęcim".

— Z korespondencji o wizji lokalnej sądu frankfurckiego w Oświęcimiu — „NEUE RHEIN RUHR ZEITUNG"

OSTROŻNIE Z BOMBAMI

„Im mniejszy jest kraj i im mniejsza bomba, tym większe jest niebezpieczeństwo wybuchu konfliktu atomowego".

Sekretarz Generalny SFIO
— GUY MOLLET

PREMIER DEMOKRATA I...

„Jestem jednym z nielicznych premierów, którzy sami czyszczą sobie buty".

Premier brytyjski — HAROLD WILSON

Zebrał (jas)

Między dwoma południkami

W Koszycach i gdzie indziej

(Korespondencja własna „Kuriera" z CSRS)

NA WSCHODNIM KRAŃCU CZECHOSŁOWACJI, między dwoma ostatnimi w tym kraju południkami, leży Słowacja wschodnia. Stolicą tej krainy są Koszyce. Do niedawna był ten region dla naszych południowych sąsiadów tym, czym dla międzywojennej Polski — Polesie. Z tą wszakże różnicą, że zamiast bagien, tutaj dominowały skały, o których miejscowi chłopi mawiają, że „na nich nawet bydło się nie utrzyma". Południową-wschodnią nizinę słowacką dla odmiany nawiedzały rokrocznie klęski powodzi i posuchy.

NIE BYŁA ŁASKAWA NATURA dla ludności tej dzielnicy Czechosłowacji. Nie byli też łaskawi władcy przedmonachijskiej republiki, którzy lokowali kapitały w i tak już znacznie uprzemysłowionych Czechach, a nie w przeludnionej Słowacji. Stąd „Sachsy" — tak bardzo charakterystyczne dla naszej ziemi krakowskiej, rzeszowskiej czy kieleckiej — były także udziałem setek tysięcy Słowaków.

ALE PRZYSZŁY LATA ŁASKAWSZE. Rewolucje 1945 i 1948 r. były dla Słowacji niezwykle płodne. Przyniosły zapowiedź industrializacji, która miała wreszcie położyć kres wiekowemu zacofaniu narodu, którego losy kapryśnej historii niemal zawsze kierowały w nurt narodowego i społecznego wyzysku. Nie była to droga łatwa, cechowało ją wiele zakrętów i zygzaków, mających swe źródła w nie zawsze zrozumiałej polityce okresu kultu jednostki. Tak na przykład z inicjatywy Rudolfa Slanskyego powzięto na przełomie lat 1949—1950 decyzje w sprawie budowy wielkiego kombinatu hutniczego w Koszycach, ale później był słynny proces Slanskyego i ze wszech miar słuszna inicjatywa budowy huty została zarzucona.

TRZEBA BYŁO LAT, aby do niej powrócono. Wschodniosłowackie Huty Żelaza w Koszycach — największa inwestycja CSRS bieżącej i następnej pięciolatki — zaczęto budować od nowa na postawionych już uprzednio fundamentach w 1960 roku. Oparta na radzieckiej kryworoskiej rudzie koszycka huta już dzisiaj daje olbrzymią produkcję. O jej rozmachu niechaj świadczą takie chociażby przykłady: **pięciowalcarkowa walcownia waży 24 tys. ton, a niemal dwa razy tyle waża urządzenia szeroko taśmowej walcowni blach na gorąco. Siedem wieży Eiffla można by było zbudować z tej ilości stali, którą zużyto na produkcję wspomnianej walcowni.**

Docelowo obie walcownie będą produkować ponad dwa miliony ton blach. Już w przyszłym roku wschodniosłowacki kombinat będzie przerabiał osiem milionów ton rudy. Koszyce są symbolem przemian, dokonywających się w tej części Czechosłowacji. W krótkim okresie czasu to niewielkie kiedyś i zaniedbane miasto dorobiło się własnych kilku uczelni, własnej telewizji, teatru, kilku gazet i periodyków. Kiedyś problemem w tym mieście było znaleźć kawałek godziwej pracy. W 1965 roku kombinat będzie potrzebował 5 tysięcy nowych pracowników i już zaczynają się wyłaniać problemy, skąd taką liczbę robotników zdobyć. Trzeba sięgać do rezerw siły roboczej na wsi, ale jednocześnie trzeba zapewnić mieszkania. Tu jak na dłoni widać olbrzymie, miastotwórcze czynniki procesu industrializacji.

ALE KOSZYCE NIE SĄ WYJĄTKIEM. W ciągu ostatnich dwudziestu lat zbudowano w Słowacji ponad 250 nowych zakładów pracy — chemicznych, metalurgicznych, budowy maszyn, energetycznych, włókienniczych, obuwniczych, rolno-przetwórczych itp. Na mapie Słowacji kiedyś nazwy niektórych miasteczek nic nie znaczyły. Dzisiaj ich rangę wyznacza przede wszystkim przemysł w nich zlokalizowany. Koszyce, Partyzanckie, Seredi, Nitra, Presov, Michalovce, Žilina, Bańska Bystrica, stołeczna Bratysława — to dzisiaj uzasadniona chluba i duma obu narodów: słowackiego i czeskiego.

ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

Z OKAZJI premiery filmu „Widowisko Dzikiego Zachodu" (Wild West Show) w Sztokholmie — Claudia Cardinale, która gra główną rolę w tym filmie, przybyła z krótką wizytą do stolicy Szwecji.

Na zdjęciu: Claudia w stroju skandynawskiej „Łucji", w nocnej koszuli i koronie ze świec.

CAF

L. Tcherina w roli Króla Trędowatego

PARYŻ. Ludmiła Tcherina wystąpi w filmie z życia ostatniego króla francuskiego w Jerozolimie — Baldwina Małego, który zachorował na trąd w wieku dwunastu lat i zmarł w dwudziestym czwartym roku życia. L. Tcherina gra rolę młodocianego króla. Scenariusz filmu pisze znany pisarz Daniel Rops, członek Akademii Francuskiej. (ja)

Zwycięstwo nad białaczką

BRYTYJSKA prasa fachowa donosi o udanym wyleczeniu dwóch dziewczynek, cierpiących na białaczkę, za pomocą nowego leku marcaptopurina, zastosowanego przez pediatrę, dra S. E. Keidana. Jedna z pacjentek zachorowała w 1958 roku, kiedy miała dziewięć lat. Po wieloletnim leczeniu obie są zdrowe i rozwijają się normalnie. (j.o.)

Z dnia na dzień

„DANIEL BOONE" płynie do Azji

GDY PRZED 110 LATY kanonierki amerykańskie pod dowództwem komandora Perry przybiły do brzegów Japonii, Japończycy nazwali je „czarnymi okrętami". Nazwa ta miała znaczenie symboliczne: komandor Perry, grożąc zbombardowaniem portów japońskich, zmusił ówczesnych władców Japonii do podpisania pierwszego układu ze Stanami Zjednoczonymi. Od tego czasu „czarne okręty" stały się w Azji symbolem agresji i przemocy.

U SCHYŁKU 1964 ROKU „czarne okręty" znów płyną do wybrzeży azjatyckich. 26 grudnia wyruszył w rejs „Daniel Boone", amerykański okręt podwodny z pociskami „Polaris", pierwszy z siedmiu okrętów tego typu, które dowództwo USA zamierza rozmieścić na obszarze Oceanu Spokojnego.

NIEKTÓRE BAZY dla tych jednostek są już gotowe. Do japońskich portów Sasebo i Yokusuka amerykańskie atomowe okręty podwodne mogą wpływać w dowolnej ilości, przy czym przysługuje im prawo pozostawania tam przez czas nieograniczony i wyruszania na pełne morze bez powiadamiania o tym rządu japońskiego. Istnieje też potężna baza floty USA w Subic Bay na Filipinach. Inne bazy są dopiero w projekcie, przy czym obejmą one nie tylko strefę Pacyfiku ale również Ocean Indyjski.

„POLITYKA KANONIEREK" w ulepszonym, zatomizowanym wydaniu kontynuowana jest mimo oczywistych i coraz dotkliwszych porażek, jakie przynosi Stanom Zjednoczonym. (m. j.)

PAPIEROSY Z... SAŁATY

ZA KILKA MIESIĘCY pewna firma amerykańska zamierza rzucić na rynek papierosy bez tytoniu. Będą zrobione z sałaty, a więc będzie je można spożywać jako artykuł żywnościowy. Aby wyprodukować tego rodzaju papierosy potrzeba tygodnia czasu, natomiast wyprodukowanie normalnych papierosów wymaga prawie dwóch lat. Papierosy z sałaty będą mieć wiele aromatów.

— Nasze papierosy zaspokoją wszystkie gusty, począwszy od dzieci, a skończywszy na nałogowych palaczach — twierdzą producenci. (ż)

Drogi i bezdroża EUROPY

MAMY PRZY KOŃCU ROKU 1964 — Z GRUBSZA BIORĄC — TRZY EUROPY, A WŁAŚCIWIE TRZY KONCEPCJE SYSTEMÓW EUROPEJSKICH. NAJNOWSZĄ — PRZEDSTAWIŁ MINISTER RAPACKI NA FORUM ONZ. KONCEPCJĘ PROWADZĄCĄ REALNYMI DROGAMI DO ZAPEWNIENIA BEZPIECZEŃSTWA NASZEGO KONTYNENTU.

OŚWIADCZYŁ ON, że dojrzał już moment rozpatrzenia problemu bezpieczeństwa europejskiego w jego całokształcie i należałoby rozważyć wobec tego celowość zwołania w tej sprawie konferencji wszystkich europejskich państw z udziałem ZSRR i USA.

Dzięki temu, że koncepcja opiera się na całej Europie, rodzą się warunki pomyślne do rozwiązania problemu niemieckiego, jako że obydwa państwa niemieckie zasiadłyby przy wspólnym stole konferencyjnym. Zagadnieniem zaś mającym ogniskować całokształt spraw związanych z bezpieczeństwem europejskim jest — jak to wynika z całego logicznego wywodu min. Rapackiego — rozbrojenie, ku któremu zmierzać się powinno poprzez rozwiązania częściowe.

Nie siły nuklearne lecz strefy bezatomowe, nie liczba palców na cynglu atomowym, lecz zamrożenie stanu zbrojeń jądrowych w rejonie środkowo-europejskim stanowią osnowę tego systemu.

Plan zintegrowania Europy wokół broni nuklearnych, grających rolę czynnika o kluczowym znaczeniu dla całej koncepcji, jest biegunowo różny i wiedzie bezdrożami tzw. polityki nuklearnej kubardzo niepewnej przyszłości.

Mamy tu zresztą do czynienia nie z jedną tylko koncepcją. Najstarsza — amerykańsko-bońska — zwana WSN (wielostronna siła nuklearna) spotkała się z opozycją ze strony krajów zachodnio-europejskich. Wyjątek stanowiła NRF, która już się widziała w roli pierwszego sojusznika USA współdysponującego bronią nuklearną.

SPORY, jakich widownią jest dziś NATO, dają plastyczny obraz trudności, wywołanych próbą integrowania zachodniej Europy wokół broni nuklearnej.

Na tym tle propozycje min. Rapackiego, przedstawione w ONZ i jego wizyta londyńska, którą śledziły z dużym zainteresowaniem zachodnie kancelarie dyplomatyczne, ukazują alternatywę innego, na innych przesłankach opartego rozwiązania problemu bezpieczeństwa europejskiego.

Dyskusja nad przyszłością Europy i nad jej bezpieczeństwem trwa już bez mała lat dwadzieścia. W ciągu tego okresu powoli wprawdzie, lecz systematycznie pogłębia się przekonanie, że tylko jedna jest droga prowadząca do europejskiego bezpieczeństwa i światowego pokoju. Tę drogę wskazał właśnie minister Rapacki.

TADEUSZ ROJEK

90 dni bez jedzenia

W PRZECIĄGU 90 DNI jeden z amerykańskich urzędników, po zastosowaniu ścisłej diety stracił 120 funtów wagi — informowała fundacja badań medycznych w Oklahomie. Patrick Mckenna ważył prawie 200 kg. Poddano go diecie składającej się z herbaty i witamin. Podczas trzech miesięcy nic więcej nie spożywał. (ż)

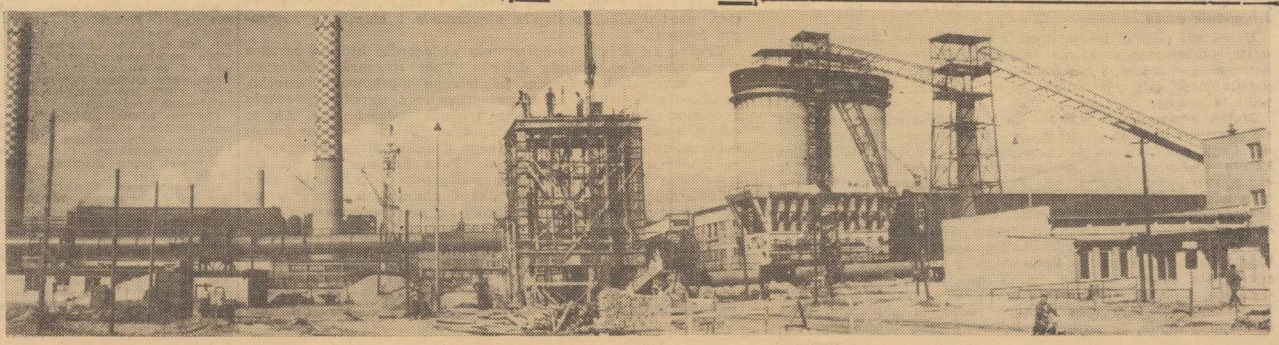

FRAGMENT wschodnio-słowackiego kombinatu hutniczego w Koszycach.
Foto: V. Pribyl

TELEWIZOROWA KOŁOMYJKA

CO PIĄTA, TELEFONICZNA INTERWENCJA NASZYCH CZYTELNIKÓW co dziesiąty list do „kurierowego" Działu Łączności z Czytelnikami dotyczą telewizorów. „Złych, wstrętnych, wrednych, nieustannie psujących się telewizorów". Interwencje te nie świadczą jeszcze o pełnej statystyce. Dodajmy więc, na podstawie informacji z ZURT, że w tym roku tylko w samym województwie szczecińskim przyjęto do wymiany na nowe, 1500 odbiorników telewizyjnych, w odniesieniu do dalszych 800 trwa korespondencja między właścicielami a ZURT-em, bądź zakładami wytwórczymi.

Setki czy tysiące dalszych aparatów usiłuje się ratować bieżącymi naprawami, nie wierząc zresztą w ich skuteczność. Monity, świadczące o wielokrotnym dokonywaniu napraw jeszcze w okresie gwarancyjnym, mnożą się w nieskończoność. 12 napraw i ponad dwieście straconych dni odbioru w roku, 18 napraw, 10, 8... i na zakończenie tych pełnych rozgoryczenia skarg wymowne uwagi jak ta: „I wierz człowieku reklamie: telewizor w domu — to radość! Jaka tam radość?"

NIE SPOSÓB NIE PRZYZNAĆ RACJI TYM PEŁNYM OBURZENIA SŁOWOM. Telewizorowe kłopoty znamy już od lat, ostatnio jednak jest ich znacznie więcej. Wydaje mi się, że w najgorszej sytuacji są obecnie pracownicy ZURT. Zbierają na swe głowy tysiące słusznych gromów, tylko że to przecież nie oni produkowali te telewizory. Ostatnio nawet pewna bardzo zdenerwowana klientka, spotkawszy się z odmową wymiany teleodbiornika, w którym kilkakrotnie wymieniano transformator, pozostawiła aparat razem z kartą gwarancyjną na biurku dyrektora ZURT oświadczając, że może sobie z nim zrobić co mu się żywnie podoba.

Są w Polsce trzy fabryki telewizorów: w Gdańsku, Warszawie i Dzierżoniowie. Wytwarzają kilkanaście typów różnych odbiorników. Na ogół nawet te nie najgorszej klasy, mają wykończenie i wyposażenie w niektóre elementy aparatury pozostawiające wiele do życzenia. Psują się głównie transformatory. One bowiem, wg ZURTOWSKIEJ statystyki, powodują ponad 80 proc. wszystkich notowanych w tym roku uszkodzeń. Jedynym producentem telewizyjnych transformatorów są Łódzkie Zakłady Radiowe, które podjęły się kiedyś tam, jako produkcji antyimportowej, wytwarzania owych nieszczęsnych precjozów. Zamknęło się koło. Zacznijmy rzecz od przeciwnej strony: zakłady łódzkie wiedząc, że rdzenie do transformatorów krajowej produkcji nie odpowiadają wymaganiom, przyjęły mimo to zamówienie. Zakłady produkujące telewizory wiedząc, że transformatory nie nadają się do użytku, musiały je odebrać, innych bowiem dostać nie mogły. Handel, po pierwszych sygnałach klientów, wiedział czym pachnie sprzedaż odbiorników z tymi właśnie transformatorami, a mimo to zaryzykował liczne reklamacje, wymiany, obustronne straty finansowe, wymysły i kłątwy klienteli.

Ładna to zabawa! Mamy jej absolutnie dość, może nawet kosztem wstrzymania produkcji na okres kilku miesięcy. Zanosi się bowiem na to, że niebawem więcej telewizorów stać będzie w punktach naprawy niż w domach. Kłopoty produkcyjne nie tylko nie muszą obchodzić obywatela, ale przede wszystkim nie mogą obciążać i tak już obciążonych drogim zakupem kieszeni.

TADEUSZ KARWACKI

Surowa kontrola

Produkowane w Szczecińskiej Fabryce Motocykli wały napędowe do samochodów muszą przejść przez bardzo surową kontrolę.

NA ZDJĘCIU: Wiesław Machtyłowicz obsługuje czujnik który wykrywa błędy produkcyjne z dokładnością do setnych części milimetra.

Foto: St. CIEŚLAK

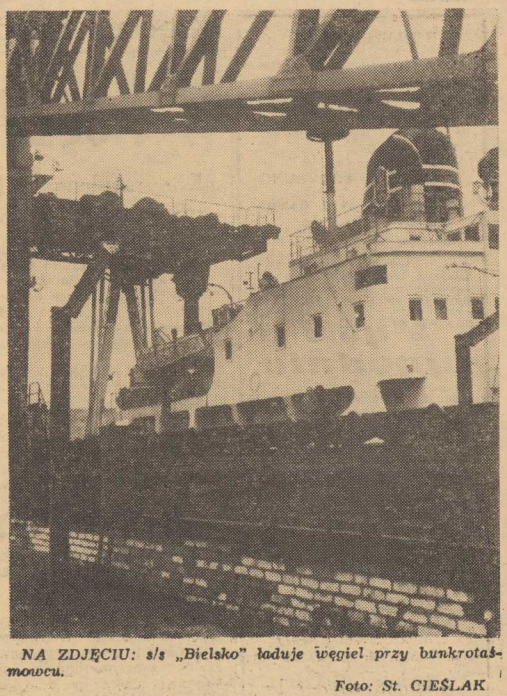

NA ZDJĘCIU: s/s „Bielsko" ładuje węgiel przy bunkrotaśmowcu.

Foto: St. CIEŚLAK

Porty rzeczne i żegluga śródlądowa w 1965 r.

Z ROKU NA ROK rośnie znaczenie żeglugi śródlądowej w ogólnych przewozach w naszym kraju. Wprawdzie — w przeciwieństwie do wysoko uprzemysłowionych krajów — transport wodny przewozi u nas jeszcze zbyt mało ładunków, niemniej stworzony potencjał stoczni rzecznych pozwala obecnie w bardzo szybkim tempie rozbudowywać tonaż śródlądowy.

DOWODEM TEGO SĄ ZAŁOŻENIA rozbudowy floty odrzańskiej w latach 1966—1970. Łącznie Żegluga na Odrze ma w następnej pięciolatce otrzymać 134 tys. ton nowych barek oraz zestawów pchanych, przede wszystkim typu „Bizon". Będzie to tonaż bardzo nowoczesny, np. w planie jest budowa motorowych barek o nośności 600 ton, przy czym nowy tabor mieć będzie także klasę zalewową. Umożliwi to jego eksploatację na trasie Świnoujście — Szczecin. Jest to szczególnie ważne wobec projektowanej budowy w Świnoujściu dużego portu przeładunków masowych.

Wraz z rozbudową taboru rzecznego przewiduje się także szybki wzrost przewozów flotą odrzańską. W planie na 1965 r. założono przewozy wielkości 2 120 tys. ton, a w 1970 r. — prawie 3,5 mln ton ładunków.

Rozbudowa tonażu floty odrzańskiej oraz szybki wzrost przewozów zmuszają do modernizacji i rozbudowy portów rzecznych. Chodzi tu zwłaszcza o porty w Koźlu i Gliwicach oraz Wrocławiu.

Zjednoczenie Żeglugi Śródlądowej i Stoczni Rzecznych zleciło BPBM w Gdańsku opracowanie generalnych założeń rozbudowy i modernizacji najważniejszych portów rzecznych zakończone i jak wynika z założeń, zarówno port w Koźlu, jak i w Gliwicach mają do 1970 r. osiągnąć przeładunki rzędu miliona ton. Porty zostaną wyposażone w nowoczesne dźwigi, a także wybuduje się w nich duże place składowe, zdolne pomieścić prawie 200 tys. ton ładunków masowych.

Stosunkowo szybki rozwój żeglugi odrzańskiej jest podyktowany zarówno potrzebami gospodarki narodowej, jak i możliwościami nawigacyjnymi tej wodnej arterii. Odra — jak wiadomo — jest najbardziej spławną rzeką w Polsce. I choć w okresach letnich czasami trzeba przerywać sezon żeglugowy ze względu na niski stan wody, inwestycje hydroenergetyczne stwarzają pomyślne perspektywy. Wybudowanie zbiornika retencyjnego w Głębinowie w pewnym stopniu usprawniło żeglugę na Odrze, a projektowana budowa dużego zbiornika w Raciborzu zwiększy zdolność przewozową floty odrzańskiej o około 40 proc. Zostaną wówczas zlikwidowane letnie przerwy nawigacyjne, sezon przewozowy trwać będzie około 300 dni w roku. Praktycznie więc żegluga przerwana będzie tylko w okresie zimowym. (k)

NIEDOBRA PEDAGOGIKA

SPRAWA MIAŁA NASTĘPUJĄCY PRZEBIEG. Na lekcji robót ręcznych w IV klasie jednej ze szczecińskich szkół, nauczycielka stwierdziła, że spośród czterdzieścioro dzieci, tylko dwoje nie wywiązało się z zadania domowego, polegającego na wykonaniu szachownicy. Naturalnym więc biegiem rzeczy, choć niezbyt może przyjemnym, niedbali uczniowie otrzymali oceny niedostateczne. Jedna z tych ocen znalazła się w dzienniczku uczennicy B. Dla ścisłości dodajmy jeszcze, że na wykonanie zadania domowego uczniowie mieli 2 tygodnie czasu.

Uczeń nie odrobił lekcji, dostaje więc dwójkę. Sprawa oczywista, pozostająca w sferze ścisłych, codziennych kontaktów: nauczyciel — uczeń. I nie byłoby w tej codzienności nic zgoła wyjątkowego, gdyby nie okoliczności, wskutek których sprawa nabrała nowego aspektu.

Matka uczennicy B. dzwoni do kierownika szkoły i domaga się interwencji, gdyż jej zdaniem, córkę spotkała jawna krzywda. Osąd swój opiera na relacji córki, jakoby nauczycielka kazała wykonać wspomnianą szachownicę wyłącznie z błyszczącego papieru kolorowego. Ponieważ papieru takiego nie było właśnie w sklepach, uczennica, z przyczyn obiektywnych, zadania domowego nie wykonała. Ocena niedostateczna, którą otrzymała, jest więc rażącą niesprawiedliwością.

Kierownik szkoły polecił zbadać sprawę wychowawczyni klasy. Wychowawczyni w bezpośredniej rozmowie z uczniami stwierdziła, ponad wszelką wątpliwość, że nauczycielka prac ręcznych, polecając wykonanie szachownicy, zezwoliła na wykorzystanie do tego celu różnych rodzajów papierów, podkreślając jedynie, że najlepszy będzie papier błyszczący. Ponadto nauczycielka zaleciła dzieciom posłużenie się kredkami, farbami itp. Najlepszy dowód, że reszta dzieci w taki właśnie sposób wykonała ową szachownicę. Stwierdziwszy te wszystkie fakty, wychowawczyni klasy pisze w dzienniczku do matki: „Tak jak przypuszczałam, B. na pewno nie uważała na lekcji, gdyż dzieci stwierdziły, że Pani omówiła dokładnie jak zrobić szachownicę i jakiego użyć materiału. Wniosek: dziecko okłamało matkę, a tym samym powstało nieporozumienie. Żal Szanownej Pani — niesłuszny".

Sprawę można by było uznać za zamkniętą. Niestety. Odpowiadając na utrzymane w kulturalnym i rzeczowym tonie słowa wychowawczyni klasy, matka uczennicy B. odpisuje (również w dzienniczku) w sposób obraźliwy dla szkoły: „Spodziewałam się takiego obrotu sprawy i oświadczam, że p. P. (tzn. nauczycielka) postąpiła nieuczciwie i kłamliwie zaprzecza faktom..."

Trudno się dziwić rozgoryczeniu pedagogów którym zarzuca się działanie na szkodę dziecka. Taki stosunek niektórych rodziców do ludzi, którym powierzono wychowanie dziecka, na pewno nie sprzyja właściwej atmosferze współpracy szkoły z domem. Są to, na szczęście, wypadki odosobnione. Ale w całym tym przykrym i smutnym incydencie uderza jedno: bezkrytyczny stosunek do własnego dziecka, przyznawanie mu racji wbrew oczywistym faktom. Taka postawa nie ma nic wspólnego z właściwie pojętą pedagogiką i przynieść może jedynie spaczenie młodej psychiki i charakteru. Brońmy się przed taką „pedagogiką", bo obróci się przeciwko nam.

ZBIGNIEW DYLIŃSKI

Nowe ułatwienia przy zakupach ratalnych

WYDANE OSTATNIO przez Ministra Finansów rozporządzenie wprowadza od 1 stycznia 1965 r. pewne ułatwienia w sposobie regulowania opłaty skarbowej od weksli, składanych Przedsiębiorstwu Obsługi Ratalnej Sprzedaży „ORS" dla zabezpieczenia udzielanego kredytu.

Obecnie klienci „ORS-u" pokrywają należną opłatę skarbową wykupując odpowiedniej wartości blankiet wekslowy (lub znaczki skarbowe) przed zawarciem transakcji.

Rozporządzenie Ministra Finansów znosi obowiązek regulowania opłaty skarbowej z góry. Osoby zaciągające w „ORS" kredyt, będą regulowały tę opłatę dopiero przy zakupieniu towaru, tj. w sklepie, łącznie z prowizją przypadającą na rzecz „ORS-u".

W razie niezrealizowania uzyskanego kredytu i anulowania zawartej umowy, klient nie będzie ponosił wydatków na pokrycie opłaty skarbowej.

Rewelacyjna metoda prof. Bardacha

Ludzkie uszy... z plastyku

JEDNYM z dotkliwych błędów natury są przypadki urodzenia się dziecka bez jednego lub nawet obu uszu. Oszpecenie takie przede wszystkim fatalnie odbija się na psychice dziecka.

WYBITNY ŁÓDZKI CHIRURG Z AM — prof. Janusz BARDACH opracował rewelacyjną metodę „dorabiania" uszu z... części plastykowych. Do tej pory w wypadku mikrocji — tak bowiem fachowo nazywa się brak małżowiny usznej — stosowano naturalną chrząstkę, z której formowano „rusztowanie" przyszłej małżowiny. Prof. Bardach zastosował w tym celu, jako pierwszy w świecie, materiały syntetyczne: dzianinę poliestrową i rurki z przędzy polipropylowej. Elementy te wykonane zostały w Centralnym Laboratorium Przemysłu Dziewiarskiego. Jest to więc jeszcze jedna (oprócz np. sztucznych żył, tętnic, przełyków) część zamienna człowieka — powstała w tym ośrodku w wyniku ścisłej współpracy lekarza i inżyniera.

PROF. BARDACH oprócz odtwarzania brakujących małżowin — „dorabia" także zewnętrzne przewody słuchowe. W łódzkiej klinice poddano leczeniu operacyjnemu w ciągu ostatnich 8 lat 73 pacjentów z jednostronną i 7 z obustronną mikrocją. Natomiast nowy oryginalny sposób odtwarzania małżowiny usznej z zastosowaniem plastykowego „rusztowania" — prof. Bardach stosował dotychczas w 31 przypadkach, w ciągu 2,5 lat.

Widzenie palcami

W czasie zabawy w ciuciubabkę 30-letni urzędnik węgierski Gustaw Aravi przekonał się nagle, że mimo zawiązanych oczu może widzieć... palcami. Zjawisko takie uprzednio zanotowano wyłącznie u kobiet, m. in. u Angielki, pani Standley, u radzieckiej nauczycielki Rozy Kuleszowej i u 14-letniej uczennicy z Kijowa. Nauka na razie nie umie zjawiska tego wytłumaczyć. (j.o.)

O żółtaczce - inaczej

TEJ JESIENI ZNÓW NAWIEDZIŁA NAS ŻÓŁTACZKA ZAKAŹNA. ATAKOWAŁA PRZEDE WSZYSTKIM DZIECI, NIE OSZCZĘDZAŁA JEDNAK I DOROSŁYCH.

NIE ZAMIERZAMY TU JEDNAK ZASTANAWIAĆ SIĘ NAD CECHAMI WIRUSÓW A I B, WYWOŁUJĄCYCH NAGMINNE CZY TEŻ WSZCZEPIENNE ZAPALENIE WĄTROBY — W SPOSÓB ZRESZTĄ BARDZO DO SIEBIE PODOBNY. SKUTKI DZIAŁALNOŚCI OBU TYCH WIRUSÓW SĄ TEŻ PODOBNE — PO KILKUTYGODNIOWEJ CHOROBIE OZDROWIEŃCOW OBOWIĄZUJĄ TE SAME RYGORY.

OTÓŻ TO — ALE JAKIE RYGORY? Regeneracja uszkodzonych komórek wątroby wymaga unormowanego trybu życia, a przede wszystkim zachowania odpowiedniej diety. W tym czasie trzeba odłożyć na bok obfite jadłospisy i nie myśleć o „zakrapianej" kolacji sylwestrowej. Okres „dobroci dla wątroby" powinien trwać pół roku, jeśli lekarz nie zarządzi dłużej, co zdarza się przy szczególnie ciężkim przebiegu schorzenia.

Dieta pożółtaczkowa — to mało tłuszczów, z których dopuszcza się tylko świeże masło i prawdziwą oliwę. Można to „latać" mięsem, ale też nie każdym — dozwolony jest drób, wołowina, cielęcina, słodkowodne ryby (byle nie łosoś czy węgorz!).

Oczywiście, taka rekonwalescencja nie powinna nas pozbawić tego, co zaliczamy do radości życia — tańca, sportów, turystyki, byleby nie były zanadto wyczerpujące. Ważny jest sen — co najmniej 8 godzin snu na dobę. Ze względu na skłonność do podchwytywania wszelkich zarazków — nie odwiedzajmy w tym okresie chorych na grypę i wystrzegajmy się zaziębień. Jeśli jednak to się stało — nie należy się wstydzić: nawet przy błahym przeziębieniu trzeba zawezwać lekarza!

Kiedy kończy się taka rekonwalescencja? To ustala lekarz. On bowiem czuwa nad dalszymi krokami ozdrowieńca po żółtaczce, a okresowa kontrola pozwoli mu uchwycić wszelkie komplikacje, które potrafią wystąpić nawet po upływie miesięcy od pozornego zakończenia samej choroby. (W.K.)

Akademia Medyczna im. Ludwika Marchlewskiego w Białymstoku kształci po nad 2 000 młodzieży z Białostocczyzny i innych regionów kraju. Wśród studentów akademii są obywatele różnych krajów i kontynentów — również z dalekiej Afryki. Absolwenci białostockiej uczelni zasilają kadry służby zdrowia własnego terenu i sąsiednich województw wschodnich.

Na zdjęciu: grupa studentów podczas ćwiczeń w Zakładzie Anatomii Prawidłowej Człowieka. Drugi z lewej — Ali Tomail Bogor (Somalia).

CAF—fot. Miedza

Przeszczep wątroby przyjął się u psa

Kto wie, czy wątroba nie jest organem dającym się łatwiej przeszczepić niż nerka. Takie wnioski można by było wyciągnąć z doświadczenia przeprowadzonego w Denver. Co prawda, chodziło tu o eksperyment przeprowadzony na psie, a wnioski z takiego eksperymentu nie zawsze dają się rozciągnąć na człowieka.

Przed siedmiu miesiącami w ośrodku doświadczalnym w Denver przeszczepiono psu, kundlowi, wątrobę z innego psa, również kundla, nie spokrewnionego z nim. Pies — szczepobiorca czuje się dotychczas doskonale, mimo że od dwóch miesięcy nie podaje mu się już imuranu, leku, który blokuje obronę organizmu przed przeszczepem i nie dopuszcza do odrzucenia go.

Doświadczenie to zreferował na konferencji chirurgów amerykańskich w Chicago dr Thomas Starzl z Uniwersytetu Colorado, kierownik eksperymentu.

Stetoskop tranzystorowy

Zachodnioniemiecka firma Etasko wypuściła na rynek stetoskop elektronowy, którego siła wzmacniania dźwięku jest 10 000 razy większa niż w normalnej słuchawce lekarskiej.

Katar i serce

ZATKANY NOS zwiastuje w perspektywie dolegliwości sercowe — twierdzi jeden z profesorów uniwersytetu w Chicago. Pomiary przeprowadzone w jamie nosowej za pomocą manometru wykazują, że krążenie powietrza w drogach oddechowych jest dużym wysiłkiem organizmu, że wysiłek ten wzrasta dwukrotnie, gdy nos jest zapchany. Katar na dłuższą metę działa więc osłabiająco na serce i na płuca. (j.o.)

Zresztą Bernard jest nieobecny duchem. Nie widzącymi oczyma wodzi po sali, a w myśli stawia już zapewne te swoje pół miliona na przyszłe typy (Bernard nosi w głowie plan wyścigów na cały sezon). Tymoteusz robi rozpaczliwe wysiłki, żeby dopasować się do sytuacji i żeby stworzyć postać światowego bywalca, dla którego chlebem powszednim jest bywanie w ekskluzywnych snobistycznych lokalach. Wysiłki te wyglądają groteskowo. Szczęściem, nikt nie zwraca na niego uwagi poza mną, która czuję się za niego odpowiedzialna z racji tej samej przynależności narodowej. „Idioto! Jeżeli nawet nie masz poczucia godności — myślę — to chociaż przez rozsądek powinieneś stworzyć jej pozory. Plaszcząc się i jednocześnie zgrywając światowca pogrążasz się w oczach cudzoziemców. Gardzą tobą".

— Co zamierzasz robić? — zwracam się do Bernarda, żeby przerwać ogólne milczenie.

— Z czym?

— Z tymi pieniędzmi.

— Złożyć w sejfie bankowym — Bernard spogląda na zegarek. — Jeszcze zdążę.

— Dlaczego w sejfie?

— Żeby mi przez noc nie ukradli. Są tu tacy specjaliści, co tylko niuchają, kto ile wygrał. A potem już się nim opiekują.

— Dlaczego wobec tego nie złożysz na książeczkę albo nie otworzysz konta w banku?

— Po co? Przecież jutro też są wyścigi. Będę pieniędzy potrzebował.

— Prawda! Zapomniałam.

— Dla Bernarda pół miliona to fraszka. Chce wygrać co najmniej pięć — wtrąca pan.

— I co wtedy zrobisz?

— Kupię kafejkę z PMU Tabac, ożenię się, posadzę żonę przy kasie, a sam będę grał — mówi swobodnie Bernard. Nie żartuje, ani się nie wstydzi tego, co mówi. Po prostu, mówi, co myśli. Takie są jego plany.

— A czy jesteś pewien, że wygrasz taką sumę?

— Tak. Kiedyś wygram — mówi Bernard spokojnie.

— I wiesz, co wtedy zrobisz?

— To, co mówiłem — głos Bernarda traci nieco na swojej pewności.

— Otóż nie! Nie zrobisz nic z tych rzeczy. Po prostu weźmiesz te pięć milionów i w jeden miesiąc z powrotem je przegrasz. Zrobisz tak, bo masz duszę hazardzisty.

Ewa Berberyusz (52)

— No, nie w jeden miesiąc... Starczyło by mi na przegrywanie, i to dobre, co najmniej na cały sezon — mówi Bernard z zastanowieniem, jak gdyby obliczając w duchu stawki.

— A co z Maggie? — pyta pan.

Maggie to dziewczyna Bernarda z amerykańskiej ambasady. Mało ma z niego pożytku, prawdę powiedziawszy.

— Taki facet jak ty nie powinien mieć dziewczyny. Dwa grzyby w barszczu — mówię.

Bernard znów potnieje na twarzy, jak zawsze gdy intensywnie myśli.

— Może racja.

Tymoteusz jest jak na niemieckim kazaniu. Nie zna słowa po angielsku, a my, nie troszcząc się o niego, mówimy wyłącznie tym językiem. Nie jest to fair, wiem. Tymoteusz jednak budzi powszechną niechęć, a właściwie niechętną obojętność. Ludzie traktują go jak powietrze, ale powietrze lekko zatrute. Biedny człowiek!

— No, czas na nas. Sejf zamkną — mówi Bernard macając teczkę na kolanach. Teraz dopiero uprzytamniam sobie, że Bernard zawsze nosił z sobą teczkę. Teczka była z nim zrośnięta. Płaski, prostokątny plastron. Była zawsze pusta. Teraz jest pękata.

— No to kiedy znów się spotykamy?

Od niejakiego czasu weszło w zwyczaj, że chodzimy razem na wyścigi. Właściwie odkąd Bernard zaczął u nas bywać.

Gdy awantury państwa osiągały swoje kulminacje, pani wpadała na pomysł zapraszania gości. Nie były to formalne przyjęcia, ale zaproszenia dla pojedynczych osób, które spędzały u nas weekendy... Weekendy bowiem bywały dla państwa najcięższe, bo przez dwa pełne dni i dwie pełne noce musieli się wzajemnie znosić. Osoba zaproszona miała w takich razach pełnić rolę katalizatora.

Ja bywałam łącznikiem między kuchnią i pokojem. Wszyscy przychodzili do kuchni, bo w kuchni była lodówka i lód, nieodzowny atrybut drinków. (A oni sobie bez przerwy mieszali drinki). Nawiązywał się więc naturalny kontakt ze mną. Czasem, gdy już się sobą doszczętnie znudzili, proszono mnie do Salonu na poobiednie pogwarki. Niezmiennie stawowiłam dla nich pewnego rodzaju curiosum.

C. d. n.

TAK JEŻDŻĄ Edith JURS i Norbert FELSINGER (Austria) w wiedeńskiej zimowej hali sportowej. Kiedy Szczecin doczeka się takich doskonałych łyżwiarzy figurowych?

W styczniu ciekawe imprezy hokejowe

Na Lodogryfie pełna frekwencja

Zapowiadany ostatnio przez wykonawcę Lodogryfu termin oddania obiektu do użytku został dotrzymany. 24 grudnia nastąpił od dawna oczekiwany odbiór, a od pierwszego dnia świąt z lodowiska korzystać już mogli entuzjaści jazdy na łyżwach.

MIMO że o fakcie tym nie informowaliśmy czytelników to wiadomość ta rozeszła się lotem błyskawicy i w pierwszym dniu otwarcia na lodowisku zebrał się komplet łyżwiarzy. Codziennie od rana do godziny 16.00 setki mieszkańców naszego miasta korzystają z lodowiska, a frekwencja z każdym dniem gwałtownie rośnie. W godzinach szczytu jest niesamowity tłok, który jednak nie przeszkadza zapalonym amatorom jazdy na lodzie. Największym mankamentem jest jedynie... wysoka cena biletów wstępu. Wzorem roku ubiegłego WOSTiF, który jest gospodarzem obiektu, ustalił cenę wstępu dla młodzieży szkolnej w wysokości 3 złotych a od osób dorosłych 8 złotych. Wydaje się, że mają rację ci którzy narzekają.

OPRACOWANY już został grafik korzystania z lodowiska. Codziennie do godziny 16.00 jazdę na lodzie uprawiać może młodzież i osoby nie zrzeszone w związkach sportowych, a od godziny 16.00 z Lodogryfu korzystają hokeiści i kluby sportowe.

ZA KILKA DNI entuzjastów czarnego krążka czekają wielkie emocje. Jak nas poinformował wczoraj p. L. Litwinko, w dniu 2 stycznia odbędzie się na szczecińskim lodowisku mecz hokejowy pomiędzy czołowym I-ligowym zespołem z CSRS a reprezentacją Pomorza. Rewanż rozegrany zostanie w dniu 3 stycznia. Prawdopodobnie w tym samym dniu odbędzie się również spotkanie z cyklu mistrzostw ligi międzyokręgowej.

(p)

W JAKICH GODZINACH ślizgamy się na Lodogryfie?

JAK INFORMUJE kierownictwo „Lodogryfu", w okresie ferii zimowych młodzieży szkolnej ślizgawka czynna będzie w następujących godzinach:

od poniedziałku do piątku — 9—13,
w sobotę — 9—14 i 15—21,
w niedzielę — 9—13, 14—17, 18—21.

CENY BILETÓW: dla młodzieży — 3 zł, dla dorosłych — 8 zł.

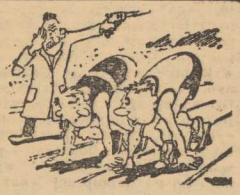

„Srebrna Syrenka" dla Wiesława Maniaka

SPRINTER szczecińskiej Pogoni, Wiesław MANIAK odniósł jeszcze jeden sukces. Tym razem jest nim zdobycie SREBRNEJ SYRENKI ufundowanej i przyznawanej przez tygodnik ilustrowany „SPORTOWIEC" zawodnikowi, który swymi wynikami sprawił największą niespodziankę roku. Syrenkę przyznano Maniakowi za zajęcie 4 miejsca w olimpijskim finale 100 metrów.

(s)

Ludzie XX-lecia w sporcie szczecińskim

ZDZISŁAW TYMOSIEWICZ

DO SZCZECINA „przyniosło" go 11 lat temu. Akurat wtedy skończył studia na AWF, otrzymał patent nauczycielski i błogosławieństwo na drogę w tzw. teren. Trafił z miejsca na dobry grunt — usportowioną uczelnię: Technikum Wychowania Fizycznego.

PAN PROFESOR Zdzisław TYMOSIEWICZ szybko potrafił znaleźć wspólny język z wychowankami, nic dziwnego zresztą jeśli się zważy, że całe to grono nauczycielsko - uczniowskie miało wspólne hobby — sport. Tym bardziej zaś trafił do młodych serc, że sam umiał dać dobry przykład sportowca z prawdziwego zdarzenia. Pracowity, sumienny w treningach i doskonały na stadionie. Już w pierwszym swym szczecińskim roku sięgnął po mistrzowskie tytuły, od razu w dwóch specjalnościach: trójskoku i skoku wzwyż.

I tak potoczyły się latka. Nauka w szkole, żona i dziecko w domu, a na stadionach nieustannie dobre wyniki, rekordy okręgu i mistrzowskie tytuły. 10 razy z rzędu wręczano mu dyplomy mistrza okręgu w skoku wzwyż, 9 razy — w trójskoku. Rosła młodzież, poprawiała wyniki, ale p. Zdzisław był i jest nie do pokonania. Z roku na rok i on poprawia swoje rezultaty, czego najlepszym przykładem jest i tegoroczny skok po rekord — 15,33 m.

NIEKTÓRZY zwą p. Zdzisława „weteranem" szczecińskich stadionów. Jakże śmiesznie brzmi ten przydomek wobec nieustannie dobrej formy, wobec faktu, że p. Zdzisław był i jest niezastąpiony nie tylko w swej klubowej, akademickiej drużynie, ale i w okręgu, że bywa zapraszany na międzynarodowe mityngi, że w walkach z krajowymi rywalami na ogół wychodzi obronną ręką, plasując się wielokrotnie w tabelach 10 najlepszych trójskoczków i skoczków wzwyż. Piękna sportowa postawa, tym bardziej, że p. Zdzisław nie tylko świetnie skacze. Dość powiedzieć, iż dotychczas nie startował w jednej tylko jedynej konkurencji lekkoatletycznej (na 25) — w biegu płaskim na 400 m.

SPORT uprawia zawsze z dobrym skutkiem, od kilkunastu lat; najpierw w LZS, a od 1951 r. — w AZS w Warszawie i Szczecinie. O rozstaniu się ze swoją pasją życiową nie myśli — „odejdę, gdy przyjdą młodsi, lepsi ode mnie". Nadal uczy w szkole, wielu jego pupilów zasiliło już szeregi szczecińskich drużyn lekkoatletycznych. Zdzisław Tymosiewicz — to jedna z najpiękniejszych sylwetek sportowych w dwudziestoleciu Szczecina.

T. KARWACKI

Polscy hokeiści na drugim miejscu w Budapeszcie

W STOLICY Węgier zakończył się w poniedziałek międzynarodowy turniej hokejowy, w którym brała udział młodzieżowa reprezentacja Polski. Młodzi polscy hokeiści spisali się bardzo dobrze wygrywając z Węgrami 3:2 oraz z reprezentacją Jugosławii 5:3. W trzecim spotkaniu Polacy przegrali wysoko z czechosłowackim zespołem Spartak Pilzno 0:10.

Pierwsze miejsce w turnieju zajęła drużyna Spartaka przed młodzieżową reprezentacją Polski, Węgrami i Jugosławią.

Kanada - ZSRR 3:5 w hokeju

W DRUGIM meczu międzynarodowego turnieju hokejowego w amerykańskiej miejscowości Colorado Springs reprezentacja ZSRR po pięknym sukcesie nad Czechosłowacją, pokonała Kanadę 5:3 (2:0, 1:2, 2:1). Mecz obserwowało 4,5 tys. widzów.

• • •

PRZEBYWAJĄCA w USA druga reprezentacja hokejowa ZSRR zakończyła swe tournee po tym kraju meczem z zespołem Syracuse Stars. Zwyciężyli hokeiści radzieccy 7:5.

Ogółem druga reprezentacja hokejowa ZSRR rozegrała w USA 8 spotkań, z których 6 zakończyło się zwycięstwami drużyny radzieckiej, a dwa — wynikiem remisowym.

ZMARŁ Antoni Lindner

W ŁODZI zmarł 27 bm. — ANTONI LINDNER — zasłużony działacz kultury fizycznej, prezes Łódzkiego Okręgowego Związku Gimnastycznego.

Od przeszło 40 lat Antoni Lindner był propagatorem gimnastyki, dobrym pedagogiem i wychowawcą młodzieży. Odgrywał dużą rolę w krzewieniu kultury fizycznej w Łodzi i województwie.

Niemcy liczą na łatwe zwycięstwo

NIEMCY zadowoleni są z losowania ćwierćfinałów Pucharu Zwycięzców Pucharów. Fachowcy i prasa zachodnioniemiecka stwierdzają, że zdobywca pucharu NRF, drużyna TSV 1860 Monachium, ma wielkie szanse pokonania w ćwierćfinale warszawskiej Legii. Gazeta „SPORT-KURIER" stwierdza, że szanse drużyny TSV są tym większe, że w Polsce w ciągu stycznia i lutego jest przerwa w rozgrywkach ligowych i Legia musi pauzować. Zdobywca pucharu NRF gra natomiast normalnie mecze ligowe i na początek marca powinien być w dobrej formie.

Ankieta „France Football"

Polscy piłkarze na 10 miejscu w Europie

PODOBNIE jak w latach poprzednich, francuskie czasopismo sportowe „France Football" sporządziło klasyfikację reprezentacji piłkarskich krajów europejskich w 1964 r. Francuscy fachowcy wysoko ocenili tegoroczne sukcesy reprezentacji Polski umieszczając nasz zespół na miejscach 10—12, wspólnie z silnymi zespołami Anglii i Belgii. Polacy zostali wyżej sklasyfikowani niż takie potęgi piłkarskie jak Jugosławia, NRF i Francja.

A OTO klasyfikacja najlepszych zespołów piłkarskich Europy w 1964 r. według „France Football":

1—2) Hiszpania i Węgry,
3—4) ZSRR i CSRS,
5—6) Włochy i Portugalia,
7—9) Austria, Szkocja i Szwecja,
10—12) Anglia, Belgia i POLSKA,
13—14) Jugosławia i NRD,
15) Rumunia,
16) Irlandia Płn.,
17) Holandia,
18—22) NRF, Dania, Eire, Francja i Norwegia,
23—25) Szwajcaria, Finlandia, Walia,
26) Luksemburg.

Reprezentacje Albanii, Bułgarii, Islandii, Grecji, Malty i Turcji nie zostały sklasyfikowane z powodu braku materiału porównawczego.

W NAJŚMIELSZYCH marzeniach nie przypuszczaliśmy, że ogłoszony przez „Kurier" konkurs na 10 najlepszych sportowców Ziemi Szczecińskiej w 1964 roku spotka się z tak wielkim zainteresowaniem naszych Czytelników. Wczoraj poczta doręczyła nam ostatnie odpowiedzi (przypominamy, że termin składania głosów już upłynął), a obecnie obliczamy setki list.

Rekordowa frekwencja w Plebiscycie „Kuriera"

A teraz czekamy na wyniki

JAK informowaliśmy, ostateczne wyniki plebiscytu ogłosimy w noworocznym numerze „Kuriera". Na kolumnie sportowej znajdziecie zdjęcia 10 najlepszych sportowców Ziemi Szczecińskiej oraz opisy ich występów w bieżącym roku.

UROCZYSTE wręczenie nagród najlepszej dziesiątce oraz tym Czytelnikom, którzy na nią głosowali, a następnie mieli szczęście w losowaniu — odbędzie się w połowie stycznia. O dokładnym terminie poinformujemy w pierwszych dniach stycznia.

(am)

ZAKŁAD ENERGETYCZNY „SZCZECIN"
I ZAKŁADY GAZOWNICTWA OKRĘGU
SZCZECIŃSKIEGO

zawiadamiają odbiorców energii elektrycznej i gazu,

że poczynając od dnia 1 stycznia 1965 r.

inkaso
za energię elektryczną i gaz

będzie dokonywane łącznie przez inkasentów Zakładu

Energetycznego w odstępach dwumiesięcznych.

Odbiorcy mają możność uiszczania przedpłat miesięcznych za pomocą obowiązujących druków będących w posiadaniu inkasentów.

3709-K

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
IM. 7 LISTOPADA

w Szczecinie, ul. Grodzka nr 7

KUPI

MASZYNĘ ELEKTRYCZNĄ
DO LICZENIA

Oferty prosimy składać do dnia 31.XII. 1964 r. na adres Spółdzielni Dział Administracyjny, pokój nr 1 w godz. od 8—12

3707-K

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów, techników, majstrów i monterów branży elektrycznej i sanitarnej zatrudni z dniem 1 stycznia 1965 r. do prac na miejscu i w terenie — PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO - MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Szczecinie, ul. K. Kolumba 59. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. 3684-K

Tokarza-frezera i ślusarza mechanika w warsztacie mechanicznym Zakładu Materiałów Budowlanych w Szczecinie, ul. Kujota 6—8 — wymagane wykształcenie zawodowe oraz 3-letnia praktyka; **energetyka-konserwatora i ślusarza konserwatora** w warsztacie mechanicznym Zakładu Wyrobów Ceramicznych w Policach, ul. Tanowska — wymagane wykształcenie zawodowe oraz 3-letnia praktyka — zatrudni Spółdzielnia Pracy Wyrobów Budowlanych i Drzewnych „PREFA - MAT" w Szczecinie, Al. Armii Czerwonej 37. Podania wraz z życiorysem, odpisem świadectw i opinią z ostatniego miejsca pracy składać należy pod adresem Zarządu Spółdzielni w Szczecinie, Al. Armii Czerwonej 37. 3708-K

BIURO OGŁOSZEŃ
telefon: 34-444

Nieruchomości

PARCELĘ — 3 000 m kw., zadrzewioną, częściowo ogrodzoną, studnia, dowolna zabudowa, w Obornikach koło Poznania, sprzedam. Zgłoszenia: K. Giniewski, Poznań, Leszczyńska 53. 11552-P

Różne

WYNAJMĘ garaż z c. o., tel. 711-86. 11553-G

Praca

POTRZEBNA dochodząca pomoc domowa do dziecka, Szczecin, Kapitańska 7—12, tel. 463-91. 11554-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu w noc sylwestrową, Tkacka 3 m 2. 11555-G

Sprzedaż

ŁÓŻECZKO metalowe, dziecięce z materacem zdrowotnym, rowerek oraz leżankę, stan idealny sprzedam, Armii Czerwonej 1 m 14, od godz. 16 (parter). 11556-G

KROWĘ na ocieleniu, sprzedam, Szczecin-Klucz, ul. Polarna 2. 11558-G

Państwowa Operetka

zawiadamia, że dzisiaj 29.XII. o godz. 14 i 5.I. 1965 r. o godz. 16 odbędzie się przesłuchanie

KANDYDATÓW DO CHÓRU.

Zgłoszenia pisemne prosimy kierować do działu kadr Operetki, ul. Potulicka 1.

3676-K

DYREKCJA, POP, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO ZARZĄDU DRÓG PUBLICZNYCH

z głębokim żalem zawiadamiają,

że w dniu 24. XII. 1964 r. zmarł nasz zasłużony współpracownik i nieodżałowany Kolega, kierownik działu inspekcji technicznej

Władysław Uścinowicz

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się na Cmentarzu Centralnym w dniu 30. XII. 1964 r. o godz. 14.

3711-K

Teatry

— nieczynne.
OPERETKA — „Wesoła wdówka" g. 19.15.

Kina

DELFIN (tel. 468-78) — „Uwaga, zaginął chłopiec" godz. 14 — NRD — od lat 7 — „Komisarz" g. 15.30, 18, 20.30 — wł. — od lat 16; środa: „Ach te dzieci" g. 11, 12.30 — „Złoto Rzymu" g. 14, 16, 18.15, 20.30 — wł. — od lat 16; **KOSMOS** (tel. 355-02) — „Panienka z okienka" g. 10, 13.30, 17, 20.30 — pol. od lat 12 (wtorek i środa); **COLOSSEUM** (tel. 458-18) — „Pierwszy dzień wolności" g. 16, 18.30, 21 — pol. — panoram. — od lat 16 (wtorek i środa); **BAŁTYK** (tel. 733-35) — „Z powodu kobiety" g. 11.10, 16.10, 20.30 — franc. — od lat 16 — „Holenderska przygoda" g. 13.30, 15.50 — ang. — od lat 9; środa: „Z powodu kobiety" g. 11.10, 15.50, 18.10, 20.30; **POLONIA** (tel. 473-01) — „Ludwiku do rondla" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — jug. — od lat 12 (wtorek i środa); **PIONIER** (tel. 475-02) — „Spotkanie z Barrym" g. 10 — „Jak zabić starszą panią" g. 11, 13, 15 — „Patria o Muerte" g. 17 — „Czerwone berety" g. 18.30, 20.30 — pol. — od lat 16 (wtorek i środa); **MUZA** (Pomorzany) — „Wojna trojańska" g. 13 — wł. — od lat 12; **PROMIEŃ** — „Leśny patrol" g. 12 — radz. — od lat 12; **PAŁAC MŁODZIEŻY** — „Krzyżacy" g. 12, 15.30 — pol. — od lat 12; **MARS** — „Ostatni cowboy" g. 17, 19.10 — USA — od lat 12; **FALA** — „Nie jedzcie stokrotek" g. 17, 19.20 — USA — od lat 12; **ECHO** (Krzekowo) — „Wojna trojańska" g. 18, 20 — wł. — od lat 12; **ŚWIT** (Skolwin) — „Śmierć w siodle" g. 17.30, 19.30 — czeski — od lat 12 — panoram. **MEWA** (Żelechowo) — „Dylemat" g. 19 — duński — od lat 16; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) — „Fanfaron" g. 17.30, 19.30 — wł. — od lat 16; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) — „Źródło trzech prawd" g. 17, 19 — franc. — od lat 16; **HUTNIK** (Stołczyn) — „Via Margutta" g. 17, 19 — wł. — od lat 18; **BAJKA** (Police) — „Świadek mordercę" g. 17, 19 — franc. — od lat 16; **1 MAJ** (Żydowce) — „General" g. 17, 19 — USA — od lat 9; **MARZENIE** — nieczynne.
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.
FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Zwierzyniec" g. 10—21.

Kluby

13 **MUZ** — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11; **TPPR** — Woj. Pol. 66 — film „Ulica Nadmorska" g. 18, 20 — radz. — od lat 12; **GARNIZONOWY** — Wawrzyniaka 5 — przegląd prasy literackiej nt. „Dramaty" G. Zapolskiej g. 19; **SPÓŁDZIELCÓW** — Woj. Pol. 20 — czynny od g. 15—23.

Muzeum

STAROMŁYŃSKA 27 — malarstwo polskie, rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 13—19.
BWA — „XX-lecie PRL w twórczości plastycznej" g. 13—19.
WAŁY CHROBREGO 3 — grody słowiańskie w Meklemburgii, wystawy morskie, archeologia, przyroda, z dziejów kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim, kultura Afryki Zachodniej g. 13—19.
ZAMEK — wystawa sztuki ludowej i plastyki amatorskiej g. 10—21.

Dyżury

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej.
I KLINIKA CHIR. — Unii Lubelskiej.
II KLINIKA POŁOŻNICZA — Pomorzany.
PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 19—7 rano.
APTEKI
NR 1 — Jagiellońska 16 a — tel. 371-55; NR 2 — Mickiewicza 101 — tel. 730-44.
CODZIENNE POGOTOWIE PRACY — Nr 10 (Glinki); Nr 12 (Podjuchy).

Telewizja

PROGRAM POLSKI

16.30 — „Halo — tu Szczecin", program próbny. 17 Wiadomości dziennika TV. 17.05 Film dla dzieci „Śmietankowy księżyc". 17.30 Reportaż „Na poczcie". 17.50 Program dla młodych widzów „Zorro i inni". 18.05 Nowości filmowe. 18.50 Teleturniej „Rozmowa na miga". 19.20 Młodzieżowy program publicystyczny „Zbliżenia". 19.50 Dobranoc dzieciom. 20.00 Dziennik TV. 20.30 Film „Zagubione dni" — wł. — od lat 16.

PROGRAM BERLIŃSKI

17 Widowisko dla dzieci od lat 5. 18.30 Omówienie programu. 18.40 Tele-reklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 „Ze świata motoryzacji". 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń. 20 Sztuka „Chorągiewka 7 sprawiedliwych". 21.25 „Rok 1964". 22.25 Kronika. 22.35 „Jeśli myślisz, że księżyc zachodzi".

ŚRODA

9.50 Gimnastyka dla wszystkich. 10 Kronika. 11.30 „Świąteczna gęś". 13 Test. 13.30 „Ojcze, przeczytaj to". 17 Widowisko dla dzieci od lat 10 „Z życia wielkich mistrzów". 18 „Kuchmistrz TV poleca". 18.30 Omówienie programu. 18.40 Tele-reklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Spotkanie w Berlinie. 19.40 Prognoza pogody, kronika. 20 „Jak ty mnie, tak ja tobie". 20.40 Film niemy „Gdzie jest Coletta". 21.10 „Moda dla ciebie". 21.45 Film seryjny „Hrabia Monte Christo". 22.10 Kronika. 22.20 Sztuka TV.

Radio

13.25 „Idy marcowe". 13.45 W rytmie tańca i piosenki. 14.30 Pieśni kompozytorów niemieckich. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15 Parada orkiestr rozrywkowych. 15.30 Dla dzieci „W krainie sztuki". 16.05 Melodie świata. 16.30 Felieton muzyczny. 16.40 „Studio Nord". 17 Muzyka taneczna. 17.30 „Przegląd aktualności Wybrzeża". 17.50 „Wtorek, godzina 17.50". 18 Koncert życzeń. 18.30 Reportaż dyskusyjny. 18.50 Uniwersytet radiowy. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Kalejdoskop kulturalny. 20 „Opowieści pięciu mórz". 20.30 Koncert wieczorny. 21 Z kraju i ze świata. 21.40 Muzyka rozrywkowa i taneczna. 22.10 Uniwersytet Radiowy. 22.25 „Ambicje i starty", aud. studencka. 22.40 „Sylwetki polskich kompozytorów. 23.40 Melodie rozrywkowe.

AKORDEON „Weltmeister", 80-basowy, nowy, sprzedam, Karola Miarki 3—3. 11559-G

SAMOCHÓD „Trabant-Combi", stan idealny, sprzedam. Oglądać: Szczecin, Jagiełły 7, w podwórzu, w godz. 9—18. 11557-G

Lokale

DWA pokoje (duże), kuchnia, ogród, w Policach zamienię na dwa pokoje z kuchnią w Szczecinie. Police, Kościuszki 28—3. 11560-G

PRZYJMĘ na pokój 2 panów, tel. 84-30. 11561-G

Zguby

JAN SPALCZYŃSKI zgubił dowód osobisty, książeczkę wojskową, prawo jazdy, kartę rejestracyjną motocykla. 11562-G

IRENIE BRZEZICKIEJ skradziono dowód osobisty, leg. służbową nr 562, przepustkę zakładową. 11563-G

ZGUBIONO laskę, zakończoną rzeźbą głowy psa, proszę odnieść za nagrodą: Woj. Polskiego 44—6. 11564-G

RYSZARD KARPIŃSKI zgubił książeczkę ubezpieczeniową. 11567-G

ZGINĄŁ pies foksterier — ostrzegam przed kupnem i przywłaszczeniem. Proszę odprowadzić za nagrodą: Śląska 48 m 13. 11566-G

LEOKADIA STRYJEWSKA zgubiła książeczkę węglową za III i IV kwartał, wydaną przez DOKP Szczecin. 11551-G

LUDMILE ZALEWSKIEJ skradziono bony stołówkowe nr 290461 i **ZOFII WILANIK** nr 288119, wydane przez PAM. 11565-G

Przetargi

CENTRALA RYBNA w Szczecinie, ul. Bulwar Gdyński 2, **ogłasza przetarg na wykonanie wentylacji mechanicznej w barze rybnym w Szczecinie przy ul. Jaromira nr 18.** Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Dyrekcji Centrali Rybnej. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 stycznia 1965 r. o godz. 11 w gabinecie dyrektora d/s handlowych. Dokumentacja techniczna — ślepe kosztorysy — znajdują się w Dziale Głównego Mechanika CR. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 3706-K

Panienki z międzymiastowej i międzynarodowej

OKRES PRZEDŚWIĄTECZNY. Tłok w sklepach. Kłopoty z prezentami. Handel pracuje na najwyższych obrotach. Podobnie poczta i telekomunikacja. W tym okresie w warszawskiej centrali międzymiastowej ruch szczególny, największa w roku liczba rozmów prywatnych, krajowych i międzynarodowych.

NA ZDJĘCIU: dobrze, że tyle rozmów międzymiastowych i międzynarowych zdarza się tylko raz w roku...

CAF - fot. Czarnogórski

Kronika wypadków

ŚLIZGAWICA, panująca od kilku dni na ulicach Szczecina powoduje wiele wypadków. Wczoraj np. pogotowie opatrywało 14 osób. Przy okazji apel do rodziców, aby w okresie „białego szaleństwa" zwracali baczniejszą uwagę na swoje pociechy. W Parku Kasprowicza 10-letni Zenon S., zjeżdżając na sankach, wywrócił się i poszarpał sobie nogę o coś ostrego. Chłopca przewieziono do szpitala. Podobnemu wypadkowi uległ także 13-letni Andrzej D., któremu rany nogi opatrywał chirurg pogotowia.

NA ul. Batalionów Chłopskich w Zdrojach nastąpiło zderzenie samochodu z motocyklem. Dwie osoby, ranne w wypadku, przewieziono do szpitala.

STRAŻ POŻARNA interweniowała wczoraj trzykrotnie. M. in. w mieszkaniu przy ul. F. Gila 6/5, gdzie od nieszczelnego przewodu kominowego spłonął częściowo strop i dach budynku. Straty — ok. 4 tys. zł.

POWAŻNYM zakłóceniom uległa wczoraj komunikacja autobusowa MPK. Wskutek najprzeróżniejszych usterek technicznych, nie wyszło na trasę 14 autobusów. Dziś sytuacja uległa poprawie — tylko 6 wozów zostało w garażu.

JUTRO w godz. 8—18, na linii „6" od Stoczni im. Warskiego do Gocławia, MPK wstrzymuje ruch tramwajowy. Na trasę wyjdą autobusy. Przyczyna — prace na torowisku.

PRZED Sądem w trybie przyspieszonym stanie w tych dniach 34-letni Roman S., mieszkaniec Osiedla Świerczewskiego. Roman S. będąc w stanie nietrzeźwym, został zatrzymany i doprowadzony do placówki ORMO przy ul. Swarożyca 6, gdzie powybijał szyby i pobił jednego z ormowców.

(ap)

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 425-14. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770, Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024. Szczec. Zakł. Graf. P-1

Szczecińska „Flora" w zimowej szacie.

Foto — St. Cieślak

Szczeciński eksperyment

NOWY SYSTEM ZAPISÓW do klas pierwszych

SZCZECIŃSKIE władze szkolne podjęły ostatnio ciekawą inicjatywę, mającą na celu lepsze przygotowanie dziecka do pierwszej w życiu samodzielności — nauki w szkole. Na ten temat rozmawiamy z inspektorem oświaty magistrem Zygmuntem SZYDŁOWSKIM.

— JAK wykazują długoletnie obserwacje — mówi nasz rozmówca — dziecko uczęszczające do przedszkola bardzo szybko zżywa się ze szkolną atmosferą, jest samodzielne i nawykłe do pracy w zespole. Dziecko nie mające za sobą przedszkolnego wychowania o wiele trudniej przystosowuje się do nowych warunków, jest nieufne, zalęknione a jego proces adaptacyjny odbywa się wolno i to w okresie, który ma być przeznaczony już wyłącznie na naukę. Od lat czyni się w kraju próby zmierzające do opracowania systemu przygotowującego dzieci do klas pierwszych i wyrównującego poziom pomiędzy tymi z przedszkoli i tymi „z domu". Szczeciński Inspektorat Oświaty opracował własny system, który przedstawiono radnym na sesji MRN, i który uzyskał ich aprobatę. Od nowego roku wprowadzamy go w szczecińskich szkołach na razie eksperymentalnie.

ZAPISY do klas pierwszych rozpoczną się już 10 stycznia 1965 r. i trwać będą do 20 stycznia. Odbędą się one z udziałem pedagogów, lekarzy szkolnych, specjalistów od wychowania fizycznego i rodziców. Zadaniem zespołu jest zorientowanie się w stopniu rozwoju dziecka. W terminie do końca stycznia szkoły zawiadomią rodziców o wyniku klasyfikacji, a następnie wszystkie dzieci, nie mające za sobą przedszkolnego wychowania, skierowane będą do tzw. klas przedszkolnych. Trzy razy w tygodniu po dwie godziny dziennie odbywać się tam będą zajęcia, podczas których „pierwszaki" przyzwyczajać się będą do szkolnego życia, a wychowawcy poczynią obserwacje mające na celu ustalenie metod wychowawczych, indywidualnych w stosunku do każdego dziecka.

— To jest właśnie nasz szczeciński eksperyment — kończy mgr Z. SZYDŁOWSKI. — Jego powodzenie wymaga, oczywiście, od nauczycieli wielkiego wysiłku, poświęcenia tym dzieciom dodatkowych godzin pracy, sprawnej organizacji. Chcemy, aby każdy uczeń już od pierwszej klasy miał swój arkusz obserwacyjny, taką „metryczkę", w której nauczyciel-wychowawca odnotowywać będzie swoje spostrzeżenia związane z rozwojem dziecka. Jeżeli nowy system przyjmowania dzieci do klas pierwszych zda egzamin, wprowadzimy go w naszych szkołach na stałe. (hs)

Konkurs na wspomnienie portowca

Z OKAZJI XX rocznicy wyzwolenia Szczecina Komitet Zakładowy PZPR wspólnie z Radą Zakładową i dyrekcją Zarządu Portu ogłaszają konkurs na wspomnienie portowca. W konkursie mogą wziąć udział wyłącznie osoby, które pracują bądź pracowały w porcie szczecińskim. Temat wspomnienia powinien być ściśle związany z pracą, odbudową i rozbudową portu szczecińskiego. Forma autorska dowolna — reportaż, dziennik, fragment pamiętnika — objętość do 20 stron maszynopisu.

Ostateczny termin nadsyłania prac — do dnia 27.IV.65 r., w którym przypada dwudziesta rocznica wyzwolenia Szczecina.

Najlepsze prace spośród nadesłanych zostaną nagrodzone i wydrukowane w prasie morskiej. Wyniki konkursu będą ogłoszone podczas Dni Morza 1965 roku.

Kronikadnia

SPOTKANIE Z DELEGATAMI NA X WOJEWÓDZKĄ KONFERENCJĘ SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZĄ

✦ W DNIU wczorajszym członkowie Egzekutywy KW PZPR spotkali się z delegatami na X Wojew. Konferencję Sprawozdawczo - Wyborczą. Do Pyrzyc wyjechał I sekretarz KW — pos. Antoni WALASZEK, do Łobeza sekretarze — Henryk HUBER i Józef ŁOCHOWICZ, do Świnoujścia sekretarz — Kazimierz PRUSINSKI. Ponadto odbyło się spotkanie z delegatami w Goleniowie, dokąd wyjechał przewodniczący WKZZ — Stefan PUZON.

ROZPOCZĘTO PRZYGOTOWANIA DO DNI FILMU POLSKIEGO

✦ W CENTRALI WYNAJMU FILMÓW odbyło się posiedzenie organizacyjne Wojew. Komitetu Dni Filmu Polskiego, którego przewodniczącym wybrany został sekretarz WKZZ — Zbigniew TURKIEWICZ. Komitet rozpoczął prace wstępne do uroczystej inauguracji, która odbędzie się najprawdopodobniej 30 stycznia w nowo wybudowanym kinie w Myśliborzu. Dni Filmu Polskiego trwać będą do końca kwietnia, w różnych kinach i w różnych terminach.

SZWEDZI JADĄ NA SYLWESTRA!

✦ BIURO Obsługi Wycieczek Zagranicznych „Ol-BIS-u" otrzymało wczoraj telegraficzne zgłoszenie 60 turystów szwedzkich, którzy Sylwestra chcą spędzić w Szczecinie. Zarezerwowano dla nich stoliki w „Kaskadzie".

Zebrał: (al)

Choć odbiór był bez usterek...

Brakoróbstwo przy Panieńskiej

ROŚNIE NAM STARE MIASTO, CORAZ ŁADNIEJSZE I OKAZALSZE. Z PRZYJEMNOŚCIĄ PATRZY SIĘ NA NOWE DOMY, KOLOROWE ELEWACJE I STARANNIE URZĄDZANE PODWÓRKA. TYLKO LOKATORZY NIE RADZĄ ZAGLĄDAĆ DO WEWNĄTRZ NIEKTÓRYCH DOMÓW, BO MOŻNA SIĘ MOCNO ROZCZAROWAĆ. WARTO BYŁO JEDNAK POLECIĆ MAŁY SPACER NA STARÓWKĘ BUDOWNICZYM Z SPBM—1 I SPISiE. KONKRETNIE, BY BLIŻEJ OBEJRZEŁI BUDOWANY PRZEZ SIEBIE KOMPLEKS BLOKÓW PRZY UL. PANIEŃSKIEJ 1, 2, 3 i KUŚNIERSKIEJ 14, 15, 16.

BUDYNKI te zostały przekazane lokatorom 9 kwietnia. Odbiór był, oczywiście, „bezusterkowy". Inaczej przecież budynków w ogóle się nie przejmuje. Były wprawdzie w niektórych mieszkaniach mokre plamy, ale spokojnie stwierdzono, że to normalny efekt budowy, która jeszcze nie „wyschła". Rzeczowo poinformowano również, że regulację centralnego ogrzewania przeprowadzi się później, przed nadejściem sezonu ogrzewniczego. Już zupełnym „drobiazgiem" były porozbijane luxwery na klatkach schodowych. Jest przecież okres gwarancyjny, w którym można jeszcze wszystko poprawić.

Ale okres gwarancji już minął. 9 i 10 września zebrała się wieloosobowa komisja, aby dokonać ostatecznego — pogwarancyjnego przeglądu. Zapomniał wprawdzie o nim przedstawiciel SPISiE, ale przecież usterek nie było...

Teraz wyczarowały je złośliwe krasnoludki.

Okazało się, że nie ma prawie ani jednego mieszkania, w którym nie trzeba było czegoś naprawić. Kierownik ADM 3/5 ledwie zdołał zmieścić wszystkie usterki na 9 stronach papieru kancelaryjnego. Niewinne plamy okazały się ogromnymi zaciekami przewodów kanalizacyjnych, na skutek czego odpadają tynki i kruszeją stropy. Przy ul. Panieńskiej 1 piwnica jest pełna wody i lokatorzy trzymają zimowe zapasy na klatce schodowej. Prawie wszędzie odkleiają się podłogowe płytki PCW, za małe są szyby w oknach, kiepskie zamki w drzwiach, trzymająca się na słowo honoru spłuczka ustępowa omal nie spadła komuś na głowę...

— I jak to? — ktoś zapyta — nikt się dotąd tym nie zainteresował? Przecież to skandal! Niewątpliwie, tym bardziej że zabiegów w tej sprawie było wiele. Wielokrotnie monitował Komitet Blokowy, ADM i MDBOR również. Bez skutku.

SPBM—2 miało widać większe kłopoty, by zajmować się przekazanym blokiem. SPISiE obiecało usunąć usterki do 30 października, a na dalsze pretensje — rzeczowo **odpowiedziało pismem z dn. 11 listopada: ...dostrzeżone usterki zostały natychmiast usunięte. Stała obserwacja prowadzona przez naszych pracowników nie ujawniła przecieków rur kanalizacyjnych i za istniejący stan nie możemy ponosić odpowiedzialności...**

A więc kto jest winien? — Oczywiście... złośliwe krasnoludki! (kg)

Nie będzie rewii sylwestrowej — za to nocne kino - estrady

ARTYŚCI szczecińskiej Operetki zrezygnowali w tym roku z przygotowania rewii sylwestrowej. Na Potulickiej odbędzie się, jak co dzień, pełnospektaklowe przedstawienie o godz. 18.00. Wybrano operetkę Lehara „WESOŁA WDÓWKA".

Część zespołu wykorzystuje wolne od przedstawień piątki, aby przygotować na wyjazd w teren melodyjny operetko-montaż oparty na scenkach, duetach i kwartetach z „KSIĘŻNICZKI CZARDASZA" Kalmana. Reżyserem tej składanki jest Antoni KACZOROWSKI.

Teatry Dramatyczne grają w Sylwestra i Nowy Rok świeżo przygotowane premiery: „NOSOROŻCA" i „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA".

W noc sylwestrową odbędą się za to tzw. **kino-estrady** w „COLOSSEUM", „KOSMOSIE" i „PROMIENIU". WZK sprowadził dwa atrakcyjne filmy prod. amerykańskiej — „KRÓLOWĄ KRYSTYNĘ" z Gretą Garbo i kolorową operetką na szerokim ekranie „OKLAHOMA". Cześć estradową przygotowało WPIA. (a)

Jednym zdaniem

DZIŚ o godz. 18 w gmachu Sądu Wojewódzkiego wiceprezes Sądu Wojew. Aleksander KOLIŃSKI wygłosi odczyt na temat: „Zasady postępowania i podmioty procesowe w nowym kodeksie postępowania cywilnego"; po odczycie odbędzie się zebranie Koła Radców Prawnych ZPP.

• • •

JUTRO, 30 bm. o godz. 18.30 w siedzibie Szczec. Tow. Naukowego przy ul. Wielkopolskiej 19, mec. dr Roman Łyczywek wygłosi odczyt nt. nowego prawa małżeńskiego; będzie to trzeci z cyklu wykładów powszechnych na tematy aktualne.

Bentonit — produkcja antyimportowa

BENTONIT jest domieszką do mas formierskich. W Polsce produkt ten nie był dotychczas wytwarzany, lecz sprowadzany z Jugosławii lub Francji. Roczny popyt krajowy obliczany jest na 25 tys. ton.

BENTONIT wytwarza się w piecach, służących także do wyrobu cementu. W poszukiwaniu odpowiedniego producenta, dysponującego nie tylko urządzeniami lecz i fachową kadrą, wybór padł na cementownię Huty Szczecin. Stołczyńscy specjaliści podjęli się zadania i wyprodukowali próbną partię 2 000 ton bentonitu. Badania potwierdziły wysoką jakość i przydatność tego produktu.

W przyszłym roku planuje się ulokowanie w Hucie Szczecin produkcji aż 18 tys. ton bentonitu, dzięki czemu stworzy się znaczne rezerwy antyimportowe. Oczywiście, ulokowanie produkcji bentonitu uszczupli możliwości produkcji cementu. Różnica ta wynosić będzie około 60 tys. ton. O taką ilość będzie zmniejszony plan produkcji cementu na rok 1965. Stworzy to kłopotliwą sytuację w szczecińskim budownictwie, które będzie musiało sprowadzić spoza województwa więcej cementu niż dotychczas. (wit)

Kto zgubił?

Znaleziono 2 zegarki damskie. Jeden (znaleziony w tramwaju nr 4) jest do odebrania u konduktora Nr 357, na stacji MPIC Niemierzyn; drugi znajduje się u kierownika szkoły Nr 48, tel. 733-05.

Zapomogi dla studentów

W UBIEGŁYM roku Komisja Ekonomiczna RW ZSP przy Wydziale Elektrycznym Politechniki Szczecińskiej podjęła nieśmiałą próbę akcji — obejmującej tylko jedną grupę studencką — pisania podań do fundatorów stypendiów z prośbą o bezzwrotne zapomogi.

Na większą skalę akcję tę wprowadziła tylko (sic!) RW ZSP przy Wydziale Lądowo - Wodnym P.S., gdzie trwa ona już drugi rok. Działacze z ZSP umiejętnie wykorzystali koniunkturę finansową w przedsiębiorstwach stojących u progu nowego roku pracy, a dysponujących, przed zamknięciem bilansu, pewną nadwyżką środków płatniczych. Jak poinformował nas Olgierd SIELEWICZ (szef wspomnianej komisji) — większość zakładów pracy przychyla się do studenckich podań, zaopiniowanych uprzednio przez Komisję Ekonomiczną RW ZSP.

Załoga konserwiarni „Gryfa" na finiszu

JUŻ tylko kilka dni dzieli załogę Zakładów Produkcji Konserw „GRYF" od wykonania asortymentowego planu produkcji konserw. Natomiast plan produkcji globalnej — jak nas informuje dyr W. KOTAŃSKI — został już zrealizowany.

— Sądzę — mówi dyrektor, że **planowane zadania produkcyjne bieżącego roku załoga przekroczy gdzieś w granicach 5—10 proc.**

Zakład Produkcji Konserw „Gryf" specjalizuje się przede wszystkim w produkcji konserw przetwarzanych ze śledzi i z makreli. Głównymi odbiorcami tego produktu są: Grecja i kraje Bliskiego Wschodu. W mniejszych partiach zakład eksportuje też swoje wyroby do Austrii i Finlandii.

W roku przyszłym planuje się wzrost produkcji konserw o 25 proc., czyli o 600 ton. Produkcja konserw zwiększa się już od 3 lat bez specjalnych nakładów inwestycyjnych i przy minimalnym wzroście zatrudnienia.

W roku przyszłym Zakład Produkcji Konserw „GRYFA" wspólnie z dyrekcją Centrali Rybnej planuje **zorganizowanie i uruchomienie oddzielnego stoiska wyłącznie z produkcją własnych wyrobów.** Będą to krótkie serie konserw o urozmaiconym asortymencie. Sprzedaż zostanie wprowadzona w sklepie nr 1 przy ul. Bohaterów Getta.

A. Tyn.

Uwaga przedpoborowi

PREZYDIUM Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie, Wydz. Spraw Wewnętrznych przeprowadzi w siedzibach prezydiów dzielnicowych rad narodowych w okresie od 11 stycznia do 13 lutego 1965 r. rejestrację mężczyzn urodzonych w roku 1947 i to:

1) dla mężczyzn zamieszkałych w dzielnicy Śródmieście — w Prezydium DRN Śródmieście, Al. Wojska Polskiego 1, II piętro pok. nr 19, w terminie od 11.I. do 13.II.65, w godz. 13—17;

2) dla mężczyzn zamieszkałych w dzielnicy Pogodno — w Prez. DRN Pogodno przy ul. Mickiewicza 69, parter, pok. nr 1, w dniach od 11.I. do 4.II.65, w godz. 13—17;

3) dla mężczyzn zamieszkałych w dzielnicy Dąbie — w PDRN Dąbie ul. Gryfińska 4, parter, w terminie od 11 do 18.I.65, w godzinach od 8—14.

Obowiązkowi zgłoszenia się do rejestracji podlegają mężczyźni obywatele polscy, zameldowani na terenie miasta Szczecina na pobyt stały lub okresowy, ponad dwa miesiące.

Do rejestracji należy zabrać dowód osobisty oraz dokumenty stwierdzające wykształcenie i zawód.